

z trzech województw

JUBILEUSZ „KURPIE ZIELONYCH”

Reprezentacyjny Zespół Pieśni i Tańca Białostocki obchodził 25-lecie swego istnienia. Z tej okazji w Teatrze im. A. Węgierki odbył się koncert jubileuszowy będący przeglądem osiągnięć artystycznych zespołu. Na widowni, wśród licznie przybyłej publiczności, znaleźli się także przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz województwa białostockiego.

Z okazji srebrnego jubileuszu członkowie zespołu otrzymali liczne nagrody. Byłymi i aktualnymi „Kurpiakami” wręczone zostały medale 25-lecia zespołu, wybite specjalnie na tę rocznicę.

Członkowie zespołu „Kurpie Zielone” przyniosli z odznaczenia im. Janka Krasickego oraz dyplomy: Ministra Kultury i Sztuki, ZG Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki oraz wojewody białostockiego. Wręczono także pięćset honorowych odznak „Zasłużony Białostocki” i tyleż samo „Zasłużony Działacz Kultury”. (CH)

SZTABINSKI HUFIEC ZHP NAJLEPSZY W KRAJU

W ub. sobotę w Sztabinie, w woj. suwalskim, odbyła się uroczystość wręczenia miejscowemu hufcowi ZHP propozycji przechodzącej Główną Kwaterę ZHP za zajęcie pierwszego miejsca w kraju we współzawodnictwie hufców gminnych w prowadzeniu nieobowiązkowej akcji letniej. W uroczystości wzięli udział: członek Sekretariatu KW PZPR — Tadeusz Kłaczewski oraz kierownik Wydziału Organizacji Wypoczynku GK ZHP — Stanisław Szadkowski.

Sztabiński hufiec ZHP zgromadził najwyższą liczbę punktów we współzawodnictwie spośród 1360 hufców gminnych w kraju. Najlepiej zrealizował zadania NAL zaproponowane przez „Świat Młodych”, w powołaniu przeprowadził w trudnych terenach województwa akcję „Każdy kłosa na wagę złota” oraz zbiórke ziół z przeznaczeniem pieniędzy na Centrum Zdrowia Dziecka, zajmował się opieką nad ludźmi starymi oraz przeprowadził szereg ciekawych imprez dla dzieci. W akcji letniej w gminie Sztabin pracowało 112 zastępów, 18 gromad zachowujących oraz około 1000 uczestników. (ceg)

25 LAT BIAŁOSTOCKIEGO TOWARZYSTWA FOTOGRAFICZNEGO

W bieżącym roku przypada czterdziestolecie działalności Białostockiego Towarzystwa Fotograficznego, zrzeszającego twórców — fotografów z województwa. Towarzystwo znane jest z licznych dokonań artystycznych, a także inicjatyw rozwijających amatorski ruch fotograficzny w kraju (m.in. Ogólnopolskie Biennale Fotografii Sportowej).

Jubileusz uświetniono uroczystością otwarcia nowego lokalu Towarzystwa, mieszczącego się na parterze „Domu Aktora”. Wręczono także nagrody zwycięzcom konkursu fotograficznego, ogłoszonego z okazji czterdziestolecia. Złoty medal otrzymał Janusz Niechwiejowski, srebrny — Marcin Marciszewski, zaś brązowy — Marek Dołęcki. (sak)

Wzmożony wysiłek załóg

Ciąg dalszy ze str. 1

myślu motoryzacyjnego. Ten fakt aktywizuje ekipę załóg do pełnego wykonania planu. A aktywizacja jest niezbędna, gdyż w ciągu całego roku występowały niedobory różnych elementów, przede wszystkim dostarczanych przez sanokci „Stomil” detali gumowych do małego i dużego „Fiata”.

Nietuż jest też listopad. Jednakże w sprzedaży wyrobów są już nadwyżki i — jak oświadcza dyrektor Franciszek Nowicki — zadania roczne zostaną zrealizowane. Będzie to zasługa pracowników zatrudnionych przy zastawianiu wiązek do autobusów — Haliny Hryniewickiej i Janiny Gajewskiej, miłośniczek przygotowywania wiązki — Zofii i Jana Budzyskich, ślusarzy — Józefa Hryniewickiego i Waldemara Oleszkiewicza oraz działających w innych przedsiębiorstwach ludzi zakładu.

W tym roku rozpoczęto produkcję wozu do nowego ciągnika „Ferguson”. Od stycznia produkcja ruszy na szerszą skalę. Wzrośnie ona również w grupie wiązek do Fiatów.

Wraz z realizacją bieżących obowiązków trwają więc przygotowania do podjęcia przyszłorocznych zadań.

Tartakom potrzebna pomoc lasów

W bardzo trudnej sytuacji znajdują się załogi tartaczne Białostockiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Z powodu spadku dostaw surowca, od kilku miesięcy w wielu tartakach występują poważne zakłócenia, a nawet dochodzi do postojów, jak to miało miejsce w Drygalech i Nurcu. W konsekwencji powstały spore niedobory, które likwiduje się w godzinach nadliczbowych.

Czy są szanse odrobienia strat i wykonania planu rocznego? Zdaniem dyrekcji BPPD są takie możliwości, tym bardziej, że sprzyjają warunki atmosferyczne. Jednakże pod warunkiem zaopatrzenia zakładów w surowiec. Stąd też apel załóg tartacznych — również za naszym pośrednictwem — do OZDP w Białymstoku o natychmiastowe zwiększenie dostaw drewna. (rk)

Uroczysty koncert w Suwałkach

Ciąg dalszy ze str. 1

wych problemów społecznych i ekonomicznych, odegrał jednak dużą rolę w wytworzeniu się więzi narodowej wśród Polaków. Dał też wyraz naszemu narodowi — również mieszkańcom Suwalszczyzny — w latach drugiej wojny światowej i okupacji hitlerowskiej. Właśnie w Suwałkach — już we wrześniu 1939 roku — powstała ta twórcza pierwsza grupa oporu.

W uroczystym rozwoju odrodzonej w 1918 roku ojczyzny jest Polska Ludowa — od 34 lat budująca swój byt państwowy w oparciu o patriotyczną jedność narodu i braterski sojusz z Krajem Rad

oraz całą wspólnotą socjalistyczną. To, czego inni narody dorobiły się przez wiele pokoleń, Polacy stworzyli w ciągu 60-lecia niepodległego bytu, głównie zaś w okresie Polski Ludowej. W przyszłym roku na 35-lecie PRL dokonamy bilansu naszych dokonań. W „Czyście 35-lecia” nie zabraknie mieszkańców Ziemi Suwalskiej.

W drugiej części koncertu zespół UMC-S wystąpił z bogatym, pięknie zaprezentowanym programem pieśni i tańców. Publiczność zgłotowała gościami z miasta, które po dwakroć w naszej historii było stolicą polskich rządów ludowych, gorące, w pełni zasłużone owacje. (ceg)

Wykrycie spisku w Hiszpanii

Ciąg dalszy ze str. 1

róż do Meksyku, a minister Obrony, członkowie sztabu generalnego, jak również dowódcy jednostek wojskowych przebywali z dala od stolicy. Władze dopiero w ostatnim momencie dowiedziały się o planowanym spisku. Krytyczna sytuacja panowała w piątek rano, kiedy nie wiadomo było jeszcze, w jaki sposób zaatakują spiskowcy. Pośpieszenie wezwano z Toledo i Murcji kilka kompanii Gwardii Cywilnej i policji do ochrony rządu w Madrycie. Oddziały wojskowe patrolowały ulice miasta. Władze opóźniły również wydanie porannego prawicowego dziennika „El Imparcial”, ponieważ obawiali się, że gazeta będzie zawierała tajne wskazówki dla spiskow-

ców. Ze źródeł policyjnych wynika, że aresztowano co najmniej trzech wyższych oficerów armii, Gwardii Cywilnej i policji, a także 12 innych oficerów, którzy byli zamieszani w spisek. Jak podaje „El País”, rebelianci zamierzali aresztować członków gabinetu, a premiera Adolfo Suarezę wziąć jako zakładnika i utworzyć „rząd zbawienia narodowego”. Mieli oni nadzieję, że zdołają pozyskać poparcie kół wojskowych i policyjnych. Zdaniem obserwatorów w Madrycie, zasięg spisku był znacznie większy niż się powołało sędzi i niż wskazywało na to stosunkowo niewielka grupa aresztowanych. Potwierdza się obawy, że skrajna prawica stara się wykorzystać napiętą sytuację w kraju do przejęcia władzy.

Premier P. Jaroszewicz zakończył wizytę w Japonii

Ciąg dalszy ze str. 1

wizja — podał podsumowując relacje z wizyty premiera Piotra Jaroszewicza — pierwszego na tak wysokim szczeblu w stosunkach polsko-japońskich.

W nawiązaniu do końcowego komunikatu, ogłoszonego w wyniku rozmów premiera Piotra Jaroszewicza z premierem Japonii, Takeo Fukudą, prasa japońska wybiła na czoło zgodność obu rządów co do konieczności rozbrojenia i zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni atomowej.

Prasa ponownie podkreśla, że istnieje pomyślna perspektywa dalszego rozwoju polsko-japońskich stosunków gospodarczych. Pisząc o tym aspekcie spraw, tutejsze dzienniki szeroko informują o zwiedzeniu przez wicepremiara Tadeusza Wrzasczyka, ministra Przemysłu Chemicznego, Hen-

ryka Konopackiego i towarzyszące im osoby, zakładów chemicznych Toray w Komatsu oraz zakładów Teijin w Matsuyamie na wyspie Shikoku. Oba te zakłady, specjalizujące się w produkcji włókien sztucznych, cieszą się światową renomą. Jak dowiadują się sprawozdawcy PAP, członkowie delegacji polskiej, którzy odwiedzili te zakłady, wyrazili duże zadowolenie z przeprowadzonych tam rozmów.

Po zakończeniu oficjalnej wizyty w Japonii — powrócił do kraju prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Na lotnisku Okęcie w Warszawie premiera witali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Wraz z prezesem Rady Ministrów powrócił do kraju osoba by towarzyszącemu mu podczas wizyty w Japonii.

Posiedzenie gabinetu izraelskiego

Wznowienie prac trybunału osądzającego politykę Sadat

KAIR (PAP) — W niedzielę 19 bm. gabinet izraelski rozpoczął debatę nad nowymi propozycjami egipskimi, dotyczącymi sprawy palestyńskiej. Wiceprezydent Egiptu, Hosni Mubarak, przedstawił w Waszyngtonie nowe propozycje Kairu w sprawie połączenia traktatu pokojowego między Egiptem a Izraelem, z przyznaniem autonomii Arabom palestyńskim, zamieszkałym na zachodnim brzegu Jordanu i w strefie Gazy.

Treść tych propozycji przedstawił członkowi gabinetu izraelskiego ministrowi obrony i spraw zagranicznych, WEIZMAN i DAJAN, współprzewodniczącemu delegacji izraelskiej biorącej udział w negocjacjach waszyngtońskich. Po pięciogodzinnej debacie obrady zostały zawieszone. Ministrowie nie podjęli żadnej decyzji. Ustalono, że debata na temat propozycji egipskiej będzie kontynuowana w najbliższy wtorek.

KAIR (PAP) — W Bagdadzie wznowił prace tzw. trybunał społeczny, utworzony decyzją Ogólnonarodowego Kongresu Ludowego dla poparcia polityki kapitałowego kursu polityki prowadzonej przez prezydenta Egiptu, Anwarę Sadat. Poprzednie nadzwyczajne posiedzenie tego trybunału odbyło się w stolicy Libijskiej Dżanahii. Trybunał, w nim udział wzięli prawnicy oraz czołowi działacze społeczno-polityczni krajów arabskich. Mówcy wskazywali, że polityka realizowana przez obecną kierownictwo egipskie wyrządzała szkodę celom rewolucji egipskiej oraz całemu arabskiemu ruchowi narodowowyzwoleńczemu.

Spotkanie z ministrem Jerzym Kuberskim

Ciąg dalszy ze str. 1

nistra oraz Kuratora Oświaty i Wychowania, Jerzy Kuberski składając gratulacje odznaczonym podkreślił przeobrażenia, jakie zaszły w oświacie łomżyńskiej. Jest to zasługa klimatu, jaki władze województwa stwarzają dla pracy oświatowej. Mimo kłopotów i trudności mierzymy, ku nowocześniejszemu szkolnictwu, ku powszechnemu średniemu wykształceniu, ale za tym kryje się ogromna praca nauczycieli. Uczestnicy spotkania zwrócili się następnie z apelem do wszystkich nauczycieli, młodzieży i rodziców województwa łomżyńskiego o godne uczczenie zbliżającego się jubileuszu 35-lecia PRL.

Przed południem Jerzy Kuberski, Bolesław Grzes, oraz Waldemar Szpalinski i Jerzy

Występujący na obecnej sesji trybunału oskarżyciel przedstawił przekonujące dowody i świadectwa kapitałowego kursu politycznego kierownictwa egipskiego, zdrady interesów narodu arabskiego, wyrażając się w szczególności, podpisaniem porozumień w Camp David.

Bogaty program

Ciąg dalszy ze str. 1

trze „Związkowiec” rozpoczął się prezentacja dorobku Instytutu Wydawniczego KRZ, połączona z kiermaszem. Odbywać się tam będą również spotkania z dziennikarzami. W najbliższy czwartek w Hajnowce otwarta zostanie ekspozycja Wydawnictwa MON, obejmująca około 700 tytułów.

W woj. łomżyńskim dekadę zainaugurują dzisiaj w WBP wystawa pn. „Historia i działalność Biblioteki Publicznej w Łomży” na której zostaną zaprezentowane dokumenty i fotografie z ostatnich 60 lat. Jednocześnie odbędzie się kiermasz książek o tematyce społeczno-politycznej. W szkołach, zakładach pracy i gminach przygotowano wiele spotkań z pisarzami i dziennikarzami, wystaw, programów teatralnych i muzycznych. Dla przykładu: dzisiaj w WDK wystąpią aktorzy ze „Starej Prochownicy”, prezentując liryczną i pieśń rosyjską i radziecką. (jot)

Jesień-78

Ciąg dalszy ze str. 1

zwierząt. Z dotychczasowych obserwacji wynika, iż gminy nie robią jeszcze wystarczająco dla gromadzenia pasz.

Pracownik jednego z WZKR, nadzorujący pracę silesokombajnow informuje nas, iż „w gospodarstwach indywidualnych nie robimy kizzonek z traw, bo nie umiemy”. Gdzie więc są wiejszy doradcy?

Trawa koszona obecnie ma zmniejszoną wartość pokarmową, ale nadaje się do skarmiania, zwłaszcza z dodatkami w postaci kizzonek. Na przykład PGR Michałowo (woj. białostockie) nie skosiło drugiego pokosu z 360 ha łąk. Trawy zbiera się obecnie, a z miejsc, gdzie jest mokro, dopiero po wystąpieniu przymrozków.

Nie skoszonych traw w trzech województwach jest sporo. Na przykład w woj. białostockim trzeci pokos planowano zbierać z 39.717 ha, a zebrano z trzeciej części tego arealu. Bardzo dużo traw spasiono byd-

łem. Niemniej na część łąk nie zebrano ich w ogóle. W woj. łomżyńskim takich nie skoszonych łąk jest ponad 8 tys. ha. Podobnie w woj. suwalskim.

Rolnicy w tym roku zgromadzili mało siana. Kizzonek w naszym regionie sporządza się również niewiele. Jeśli nie zabezpieczy się obecnie wszystkich nadających się do skarmiania roślin, pasz może zabraknąć.

Obok gromadzenia pasz, ważną sprawą są orki i nawożenie. Od prawidłowego wykonania zależą przyszłoroczne plony. Jak poinformowaliśmy nas w wydziale rolnictwa w małym stopniu rolnicy się wাপnowanie i nawożenie pod orki. Być może, iż część winy ponoszą SKR, o pieszałe wykonując swoje zadania. Na przykład w woj. suwalskim plan usługowego wapnowania wykonano tylko z 50 procentach. Niewiele lepiej jest w woj. łomżyńskim i białostockim.

W zbyt małym stopniu sto-

VII Krajowy Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych

Ciąg dalszy ze str. 1

spółdzielców, że zwiększą stopień intensyfikacji gospodarowania na całej ziemi uprawnej oraz wysiłki dla zagospodarowania ziemi przekazywanej spółdzielcom przez gminy.

Oczekujemy także od spółdzielni produkcyjnych — powiedział J. Pińkowski — rosnącego oddziaływania na rozwój produkcji rolnej w swoich wsiach i gminach. Wypróbowaną formą jest kooperacja produkcyjna z gospodarstwami indywidualnymi. W ślad za tym winna śmiać się współpraca ze wsią w rozwiązywaniu, dla wspólnej dobra, problemów społecznych i kulturalnych. Są to działania podnoszące autorytet spółdzielni we wsi. Niezbędne jest zacieśnienie przy tym współdziałania wszystkich organizacji społecznych działających na wsi. Spółdzielczość rolnicza na polskiej wsi stanowi dużą siłę społeczną, rozwija różnorodne formy kooperacji, wspomaga rolników w pracy nad

podnoszeniem produkcji rolnej.

Dotychczasowy dorobek zespołowych gospodarstw rolniczych po VII Zjeździe organizacji oraz zadania i kierunki działania na najbliższe lata omówił w referacie sprawozdawczym prezes Zarządu CZRSP, wicepremier Rolnictwa — Franciszek Tekliński. Do szczególnie cenionych osiągnięć produkcyjnych i społecznych spółdzielni produkcyjnych w ostatnich latach należały: wzrost produkcji i efektywności gospodarowania osiągnięty równocześnie z dynamicznym wzrostem powierzchni gruntów użytkowanych przez rolników i podwojeniem liczby gospodarstw spółdzielczych. W latach 1974-78 powstało ok. 1100 spółdzielni, z tego w br. 310. W tym samym okresie podwojono powierzchnię gruntów spółdzielczych, a liczba członków zespołowych gospodarstw wzrosła blisko trzykrotnie.

Również rok bieżący przyniósł dalsze powiększenie dorobku gospodarczego i kulturalnego spółdzielni. W porównaniu z ub. ro-

klem mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych, produkcja zbóż wzrosła w województwie o 25 proc., ziemniaków o 18 proc. Powoli, ale powiększono w porównaniu do 1977 roku o 12 proc., w tym krow — o 14 proc., trzody chlewnej o 18 proc. W tym celu dokonano w tym roku o 25 proc. zwiększenia w tym celu efektem — stwierdził mówca — pracownictwo i zapożyczenia spółdzielców.

Z myślą o dalszym rozwoju swoich gospodarstw zespołowych rolnicy zwiększyli w br. nakłady inwestycyjne do ok. 14 mld zł, dzięki czemu wydacie powiększono potencjał gospodarczy. W tym celu dokonano w br. 310. W tym samym okresie podwojono powierzchnię gruntów spółdzielczych, a liczba członków zespołowych gospodarstw wzrosła blisko trzykrotnie.

Mówiąc o podstawowych kierunkach i zadaniach spółdzielni produkcyjnych w najbliższych latach, prezes Zarządu CZRSP podkreślił, że niezbędne jest zacieśnienie do pełniejszej społecznej integracji członków wewnętrzną współpracą i inicjatywą oraz pogłębienie współzależności i współodpowiedzialności za stan i efekty pracy zespołowej. W tym celu konieczne będą formy pracy samorządu spółdzielczego, którego rolę jest szczególnie ważną w spółdzielniach wieloobszarnych i dużych gospodarstwach, mających złożone struktury organizacyjne.

W dalszej działalności spółdzielni i ich związków — mówił F. Tekliński — tak jak dotychczasowej uwagi i koncentracji środków oraz wysiłków wymaga intensyfikowanie produkcji rolnej i poprawa efektywności gospodarowania.

Uzyskiwane przez spółdzielnie wyniki produkcyjne, ich aktywność w zagospodarowywaniu gruntów, osiągnięcia społeczne oraz działanie na rzecz gospodarstw indywidualnych wzmacniają, jak stwierdził mówca, autorytet i pozycję spółdzielni w środowisku wiejskim. Pozytywna wraz z rozwojem kooperacji produkcyjnej, usług, budowy wsi, w których ze wsią wzrasta i obiektów będzie wzrastała i wywoływała dalszy rozwój gospodarczy i społeczny. Każda spółdzielnia powinna pracować tak, aby co roku przyczyniała się do rozwoju rolnictwa i to z wkładami ziemi. W województwie związki i całe aktywności spółdzielni powinny zwiększać wysiłki w działalności na rzecz budowy nowych spółdzielni wszędzie tam, gdzie powstały ku temu odpowiednie warunki.

Za szczególnie ważne zadanie spółdzielni w najbliższych latach uważa prezes Zarządu CZRSP produkcję zwierząt, a zwłaszcza chowu bydła w oparciu o własne pasze, tak, aby stworzyć warunki powiększenia do 1985 r. połowia zwierząt co najmniej o 70 proc. Wiele uważa, że spółdzielnie muszą też powiększyć rozwój produkcji zwierząt, a zwłaszcza ich przetworstwa. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, na duże możliwości w tym zakresie.

Bardzo ambitne zadania w produkcji i usługach spółdzielni rolniczych będą nie tylko w ramach własnej bazy produkcyjnej, ale także na drodze dalszego rozwoju współpracy z gospodarstwami indywidualnymi, przyjmując jako jedną z ważnych form działania użyczenie dodatkowych produktów i usług, a także w ramach kooperacji na zasadach uzgodnionego współzależności kooperantów w procesie wytwarzania. Jednocześnie należy pamiętać, że dalszym kierunkiem rozwoju produkcji rolnej będzie dalsza poprawa warunków socjalno-bytowych.

Spółdzielnie wystąpią też w swoich gminach z inicjatywą opracowania programu tworzenia wspólnie ze Spółdzielnią Kółek Rolniczych — GS-em i władzami gminy niezbędnych urządzeń socjalno-kulturalnych dla potrzeb wszystkich mieszkańców wsi.

W dyskusji wskazywano na podejmowanie przez spółdzielców przedsięwzięcia wpływającego na lepsze wykorzystanie rezerw produkcyjnych w swoich gospodarstwach i u rolników indywidualnych, na poprawę warunków socjalno-bytowych spółdzielców i ich rodzin, upowszechniania dóbr kulturalnych i polepszania opieki nad dzieckiem.

Najważniejsze dla dalszego zwiększania produkcji towarowej rolnictwa — podkreślano — jest efektywne wykorzystanie każdego hektara ziemi. Podkreślano, że na terenie spółdzielczych gospodarstw, które kierowane są na zwiększenie plonów na obszarach już posiadanych, jak też na racjonalne zagospodarowywanie gruntów PZ, dających coraz to coraz większe plony. Wyższe zbiory pasz uzyskiwać będą spółdzielnie m. in. lepiej zagospodarowując łąki, rozszerzając dział rolni bardziej wydajnych w strukturze zasiewów.

Podkreślano, że dalszy postęp w produkcji i usługach rolniczych zależy od polepszenia wyposażenia rolnictwa w nowoczesne ciągniki i maszyny.

Pozdrowienia od bratnich związków spółdzielczych przekazał delegatowi i członkowi delegacji produkcyjnej prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, min. JAN KAMIŃSKI. Spółdzielcy niejednokrotnie udawali się — stwierdził mówca — że dobra i zaangażowana praca rolniczych i efektywność gospodarowania. Z tego powodu rolnicy stwarzają warunki do coraz wydajniejszej pracy w rolnictwie przez poprawę zaopatrzenia rolnictwa w nowoczesną infrastrukturę usługową.

Wykorzystując te możliwości oraz polepszoną ostatnio decyzjami państwa opłacalność chowu bydła i trzody chlewnej, spółdzielnie pro-

dukcyjne podejmują już — jak podkreślano w dyskusji — inicjatywy zmierzające do powiększenia pogłowia bydła, m. in. w woj. poznańskim zaplanowano zorganizowanie dalszych 10-obszarnych, dla co najmniej 4 tys. sztuk cieląt.

Wiele uwagi w czasie dyskusji poświęcono sprawom inwestycyjnym. Część stanowisk potrzebnych do realizacji planów przyjętych w godzinach, które były w dyskusji, aby RSP równolegle rozszerzały pomoc intensyfikacji produkcji rolniczej. Spółdzielnie produkcyjne stały się poważnym partnerem w zagospodarowywaniu ziemi „wypadać” z użytkowania. W interesie całego społeczeństwa leży, aby RSP równolegle rozszerzały pomoc intensyfikacji produkcji rolniczej, a zwłaszcza dwu- i trzokrotność, a także w wykorzystaniu rezerw znajdujących się w małych gospodarstwach indywidualnych na organizowanie przez RSP zakładów przetworczych i rozwijanie przez nie kontraktacji owoców i warzyw. Współdziałanie produkcyjne, wzorem produkcyjnych spółdzielni, rozszerzać trzeba obecnie na tworzenie wspólnie z całym środowiskiem wiejskim bazy usługowej, socjalnej i kulturalnej.

Duże znaczenie szczególnie w rozwiązywaniu problemów bytowych spółdzielców i ich rodzin ma działalność samorządu spółdzielczego. Działające w ramach Kółek Rolniczych i w ramach w organizowaniu Kółek i obszarów dla dzieci oraz podjętymi inicjatywami dla zorganizowania wsi, w tym celu konieczne jest polepszenie warunków pracy i życia w spółdzielniach, a zwłaszcza w gospodarstwach indywidualnych, gdzie mieszkają ludzie młodzi, odważnie ściegający, po nowożytnych metodach rolniczych. Dając do zwiększenia zatrudnienia w RSP, ludzi posiadających odpowiednie kwalifikacje, zaciągają się współpracę ze szkołami rolniczymi.

Zabierając głos w dyskusji przewodniczący delegacji z województwa, przekazał delegatowi i członkowi delegacji produkcyjnej prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, min. JAN KAMIŃSKI. Spółdzielcy niejednokrotnie udawali się — stwierdził mówca — że dobra i zaangażowana praca rolniczych i efektywność gospodarowania. Z tego powodu rolnicy stwarzają warunki do coraz wydajniejszej pracy w rolnictwie przez poprawę zaopatrzenia rolnictwa w nowoczesną infrastrukturę usługową.

Wykorzystując te możliwości oraz polepszoną ostatnio decyzjami państwa opłacalność chowu bydła i trzody chlewnej, spółdzielnie pro-

W dyskusji wskazywano na podejmowanie przez spółdzielców przedsięwzięcia wpływającego na lepsze wykorzystanie rezerw produkcyjnych w swoich gospodarstwach i u rolników indywidualnych, na poprawę warunków socjalno-bytowych spółdzielców i ich rodzin, upowszechniania dóbr kulturalnych i polepszania opieki nad dzieckiem.

Najważniejsze dla dalszego zwiększania produkcji towarowej rolnictwa — podkreślano — jest efektywne wykorzystanie każdego hektara ziemi. Podkreślano, że na terenie spółdzielczych gospodarstw, które kierowane są na zwiększenie plonów na obszarach już posiadanych, jak też na racjonalne zagospodarowywanie gruntów PZ, dających coraz to coraz większe plony. Wyższe zbiory pasz uzyskiwać będą spółdzielnie m. in. lepiej zagospodarowując łąki, rozszerzając dział rolni bardziej wydajnych w strukturze zasiewów.

Podkreślano, że dalszy postęp w produkcji i usługach rolniczych zależy od polepszenia wyposażenia rolnictwa w nowoczesne ciągniki i maszyny.

Pozdrowienia od bratnich związków spółdzielczych przekazał delegatowi i członkowi delegacji produkcyjnej prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, min. JAN KAMIŃSKI. Spółdzielcy niejednokrotnie udawali się — stwierdził mówca — że dobra i zaangażowana praca rolniczych i efektywność gospodarowania. Z tego powodu rolnicy stwarzają warunki do coraz wydajniejszej pracy w rolnictwie przez poprawę zaopatrzenia rolnictwa w nowoczesną infrastrukturę usługową.

Wykorzystując te możliwości oraz polepszoną ostatnio decyzjami państwa opłacalność chowu bydła i trzody chlewnej, spółdzielnie pro-

Przeszło 100-osobowa grupa delegatów z VII Krajowego Zjazdu RSP spotkała się 18 bm. z Prezydium Krajowej Rady Kółek Rolniczych. Podczas spotkania członkowie gospodarstw zespołowych podzieliły się doświadczeniami ze swojej codziennej pracy na rzecz gospodarstwa i społecznego rozwoju polskiego rolnictwa wsi. Podkreślano rolę jaką odgrywa kobieta wiejska w uwalnianiu rodziny oraz wychowywaniu młodego pokolenia w gospodarce rolnej.

W ZARDELACH był tylko tartak, który nie mógł zapewnić pracy ludziom z okolic. Młodzi żegnali więc rodzinne strony, by szukać życia nie tyle łatwiejszego, ile takiego, w którym by codziennie był chleb na stole. WINCENTY DZIEDZIUL wyruszył do Hajnowki. Był rok 1936. Hajnowka jawiła mu się jako miasto drzewiarzy, gdzie o pracę łatwiej i ludzie żyć ciwsi.

Przykuśtykał więc do Hajnowki (akurat wtedy miał złamaną nogę) i trafił na manifestację robotników. Był to pierwszy dzień maja, co mu utknęło szczególnie w pamięci; bowiem pierwszy raz zobaczył taki pochód. Robotnicy szli jawnie, w białych koszach i szewach robotniczych.

Poczuł się więc pewniej niż w swojej rodzinnej miejscowości, gdzie nie było takiego skupiska robotników. Przede wszystkim, jak jeden z nich, z tych manifestujących na ulicach miasta w majowe, robotnicze święta.

Marzył o pracy, bo miał dobre fachu, ślusarski, nie był jak. Na maszynach się znał i do roboty pędzić go nie trzeba było. Szybko rozwiązał się jednak nadzieje na pracę. Przyjąłby jakiegokolwiek zajęcie, byle ręce zaczęły, bo miał na utrzymaniu żonę i małe dziecko. I trafiła mu się robota karpiniarza. Terpentyniarnia Porawskiego stała tam, gdzie jest teraz park miejski. Dziś trudno ją nawet zlokalizować, bo Hajnowka zmieniła się nie do poznania.

Co to znaczy być karpiniarzem, wiedzą tylko ci, którzy tam zawód kiedykolwiek wy-

konywali. Pracował Dziedziul ze swoimi kolegami w lesie od poniedziałku do soboty. Las był sosnowy, bo tylko sosna nadawała się na terpentynę. Korzenie sosny szły w kłody, a sosny sosny szły w kłody. Mieszkało się w szałasie z galezi, na ognisku gotowało strawę, zwykłą, niewysuszoną, kraszoną, lojem, byleby tylko można było zjeść coś gorącego. W górę gwizdała, Wielki Wóz, Mały Wóz, cisza i odosobnienie. Gdyby to dla kaorysu, człowiek w ten sposób spędziłby chciał parę wieczorów, może by ten nastrój sobie chwalił. Ale cały rok okragły trzeba było zrywać się o świcie i kopać, kopać, aby zarobić więcej. A i to nie tyle, żeby zaspokoić wszystkie potrzeby rodziny.

Dziedziulowie w tym czasie zaczęli budować sobie dom. Mieli na początek 600 złotych, które przypadły żonie jako spłata z ojcowskiego gospodarstwa. Odmawiać trzeba sobie było wszystkiego, i odwracać oczy od wystaw sklepowych, żeby nie nie kusilo. Każde zakupy oddawali czas wprowadzenia się pod własny dach. A potem kiedy już dom był gotowy, Dziedziul stwier-

dził, że jest największy i najbardziej spośród wszystkich domów przy ulicy Lipowej. I poczuł się już na zawsze związany z Hajnowką. I z ludźmi, tymi co kopali karpinę, i tymi co pracowali w tartakach i w małych zakładach drzewiarstwach. Dzielił z nimi ich małe radości i duże niedole. W 1938 roku został członkiem PPS. Jak dziś oblicza, miał wtedy lat 29. Jedną z osób wprowad-

zał dyrektora miał wykształ-

cenie zaledwie techniczne.

Dlatego o tym mówi Dzie-

dziul? Dlatego, że dziś w tych

zakładach pracuje 100 techni-

ków i 20 inżynierów! Dziśie-

szego czasu nie można już

porównać do tamtych lat. No

i dobrze, że tak jest, chociaż

w tamtych latach Dziedziul

sprawował poważne stanowis-

ka i funkcje, a dziś jest eme-

rytem i najlepsze lata ma za

sobą.

TYLKO SPRAW DO ZAŁATWIENIA...

dzających była Mohanowska. Pamięta jak do Hajnowki przyjechał poseł Dubois, jak przemawiał do robotników i jak policja rozprzedała zebranych.

Dziedziul nie chce nie do dawać do swego życiorysu, nie zmyślać. Więc tak naprawdę zaczął swoją działalność partijną po wyzwoleniu. 1948 rok, kiedy partie się zjednoczyły, to właśnie ta data kiedyś Wincenty Dziedziul został sekretarzem POP w zakładach kolejek leśnych, gdzie już pracował jako ślusarz.

Zakłady trzeba było przede wszystkim odbudować, bo wszystko rozbito w proch. Było tylko dwóch techników, na-

Kiedy już był brygadzią i nareście mógł pracować w swoim ślusarskim zawodzie, przyszedł do zakładu towarzysze z Komitetu i z Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia. Było to pierwszego czerwca i Dziedziul akurat kończył podsumowanie zebrania partyjne.

Chcemy was wystąpić na kurs, jak wrócić zostanie wicedyrektorem szpitala — powiedział goście, a Dziedziul zimno patrzył. Różnych awansów życzył może się spodziewać, ale w swoim zakładzie, który zna i wśród swoich ludzi. Ale wicedyrektorem szpitala? I szczerze powiedział, że woli tu zostać, bo do wyższych szkół nie u-

częszczał, a odpowiedzialność duża.

— Ale takie było polecenie. Pojechałem do Zagórz na kurs. Ileż tam było nauki. Co dwa tygodnie kolokwium. Materiał przerabiałem dogłębnie. Ekonomia polityczna, historia ruchu robotniczego, ani jednej nocy spokojnie przespanej — mówi Dziedziul o swojej edukacji. Po powrocie został wicedyrektorem do spraw

ry podlegał Dziedziulowi był

większy niż województwo zie-

lonogórskie, a należały dawne

powiaty — siemiatycki,

bielski i hajnowski. Był bo-

jowy, niczego się nie bał, choć

nigdy nie było wiadomo czy

wróci z terenu zdrowy i ży-

wy, bo czasy były jeszcze nie-

spokojne. Nieraz się zdarzyło,

że za oknami chałupy, gdzie

prowadził zebranie, czekali się

nieprzychylni władzy ludowej.

Co może dziś podkreślić, to

oddanie z jakim pomagała

młodzieży z ZMP.

Przyszedł potem lata pełnia

rych różnych funkcji, obowią-

zków, z których trzeba było

zdawać rachunek każdego

dnia. No, może inni myślą, że

Dziedziul w swoim życiu zro-

bił karierę. Tyle awansów, ty-

le wyróżnień i nagród, zapi-

sów do ksiąg honorowych. Ale

to była tylko ciężka praca,

ciężkie myślenie o innych,

nigdy o sobie. Nawet wtedy,

gdy już przyszedł czas odpo-

czynku, nie usiadł wygodnie

przed telewizorem w swoim

domku, lecz od pierwszego dnia

emerytury zaczął działać spo-

łecznie. Ma tu w Hajnowce

kolegów, tak jak i on emery-

tów, którym ani się śni biega

bezczytność. W osiedlu Pod-

lasie pełni funkcję sekretarza

terenowej organizacji partyj-

nej, a tego druh — Edmund

Wojkiewicz jest przewodni-

cą samorządu mieszkańców.

Liedy tylko podjęli się

tej pracy, przeszli we dwóch

wszystkie ulice swego osiedla.

Dokładnie zanotowali w spe-

cialnym brulionie co należy

zrobić, aby osiedle było czy-

ste, estetyczne i ludzkom do-

głęboko.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

rownika Wydziału Propagan-

dy w Komitecie w Bielsku

Podlaskim. To była praca wy-

łącznie terenowa. Teren, któ-

rego nie było.

Przez dwa lata pracował jak

umiął najlepiej. Dygnitarstwo

nie uderzyło mu do głowy,

choć i to niektórym się zda-

ło. Tak po prawdzie, to

nawet nie miał swego gabi-

netu. Dzielił pokój z innym

pracownikiem, uważał, że ga-

binet z palmą nie jest najwa-

żniejszy. Lubił dziś o tamtej

pracy w pominąć i jest pew-

ny, że i ludzie też dobrze go

wspominają. Po dwóch latach

powierzono mu funkcję kie-

Wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

Twórcy współczesnej techniki i technologii olśniewają nas co pewien czas nowościami, które mają zdecydowanie wygrać np. z włóknami naturalnymi czy drewnem. Mija jakiś czas i dochodzimy do wniosku, że tak się nie stało. Drewno jest w modzie. Drewno wszyscy cenią. Drewno przeżywa znów swój renesans!

Las zajmują na świecie około 4 miliardów hektarów, czyli blisko 30 proc. powierzchni. Polska posiada 8 mln hektarów drzewostanów. Może więc wydawać się, że jesteśmy bardzo bogaci pod tym względem i że nie ma żadnej potrzeby oszczędzania. Wnioski takie wyciągnąć można tym bardziej, że — w okresie okupacji i pewnej niefrasobliwości w zakresie pozyskiwania drewna w pierwszych latach po wojnie — mamy znów więcej obszarów

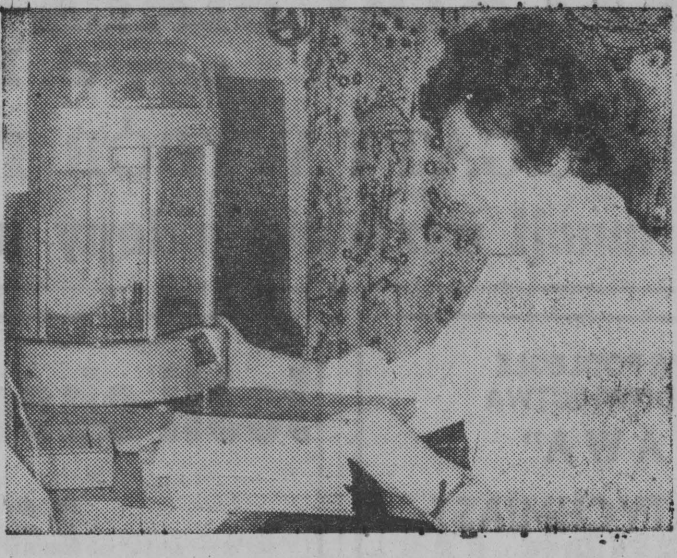
dział pracowników naukowców Instytutu Elektrotechniki w Łodzi. — Wspomniał pan o zastępowaniu metali kolorowymi wyrobami z drewna. To bardzo ciekawe... — Tak, to jest praktyczne. Lignofol jest produktem drzewnym o wysokich parametrach wytrzymałościowych. Robi się z niego m. in. panele do łożysk wałów napędowych śrub okrętowych (lignofol samosmarowny), zastępując nim dawniej do tego celu importowane drewno gwałtownie. Z tegoż samego materiału można wykonywać chłobienne koła zębate, pierścienie uszczelniające do pomp, łożyska do tramwajów, konstrukcje nośne samolotów, tłocznie do blach, sprzęt sportowy.

— Jest to mniej więcej tak, jak z wełną. Mamy wiele różnych włókien sztucznych, ale wszystkie one — przynajmniej na razie — nie dorównują pod każdym względem wełnie. Podobnie jest z przemysłem drzewnym: jest tych tworzyw sztucznych do koloru, do wyboru — ale w ostatecznym rachunku wszyscy wolą wyroby z drewna. Weźmy chociażby zakłady radiowe „Diora”. Zalecano im stosowanie obudowy radioodbiorników z tworzyw, ale oni uważają — zupełnie słusznie — że obudowa z drewna jest bardziej

przyrost. W ostatnich latach przybyło nam sporo lasów. Lesistość kraju sięga 27 proc., ale wiadomo, że nastąpiły zmiany asortymentowe, to znaczy w najbliższych kilkunastu latach będzie mniej drewna technicznie użytecznego. Wiele krajów ratuje sytuację poprzez import surowca tropikalnego. Polska kiedyś też kupowała surowiec z Afryki, ale później zaniechano tego. Teraz sprowadzamy tylko szlachetne gatunki dla przemysłu meblarskiego.

— Jakich nowości można spodziewać się w najbliższych latach? — Ostatnio wprowadzono wiele zmian w przemyśle drzewnym, niektóre ciekawe rozwiązania są w trakcie badań, a o pewnych tendencjach można mówić jedynie w formie hipotez. Kiedyś produkowaliśmy sklejkę wyłącznie w arkuszach; teraz coraz większy jest udział gotowych elementów meblowych. Podobnie jest z płytami komórkowymi. Elkon także w coraz większym zakresie wychodzi od nas w postaci gotowych elementów do transformatorów. Przemysł dąży do jak największego wykorzystania odpadów drzewnych i drewna małowymiarywego. W ten sposób możemy zużytkować przeszło trzy czwarte odpadów, które kiedyś były po prostu palone.

Nowe opracowania technologiczne zmierzają do jeszcze większego ich wykorzystania (w tym również trocin i kory), zwiększania produkcji wyrobów o konkretnym przeznaczeniu: gotowych elementów meblowych, sklejki szalunkowej, elementów wagonowych itp. oraz wyrobów o uszlachetnionej i wykończonej powierzchni. Coraz częściej także produkuje się sklejki udoskonaloną przez łączenie jej z blachą, tworzącymi sztucznymi, tkaninami itp. przeznaczoną do specjalnych celów.



W laboratorium PZPS prowadzi się prace, które mają duże znaczenie dla uzyskiwania wysokiej jakości wyrobów.



Pracownicy laboratorium nie ograniczają się do kontroli jakości surowców i wyrobów; biorą także udział we wdrażaniu nowych technologii i nowych opracowaniach.

NOWOŚCI ROLNICZE

„RUNIT” A WZROST WELNY

Każdemu hodowcy owiec zależy na uzyskaniu pięknej wełny. Dlatego też naukowcy podejmują liczne badania mające na celu zwiększenie wydajności owczego runa. We Wschodniowickim Instytucie Syntezy Orazicznej w ZSRP opracowano nowy preparat o nazwie „Runit”. Srodek ten wpłynie na szybszy wzrost wełny.

WARZYWA POD FOLIĄ

Okrywanie folią zasianych lub posadzonych warzyw i ziemniaków stwarza korzystne warunki do rozwoju roślin. Światło przenikające przez folię przyspiesza ogrzewanie gleby, a dzięki zachowaniu jednakowego stopnia wilgotności nasiona wschodzą bardziej równomiernie, co przyczynia się do rozwoju silnego systemu korzeniowego. Okrycie folią chroni młode warzywa przed kapryśnymi pogodami, przed wysuszeniem wiatrem, a nie raz i przed szkodnikami. Nocne przymrozki nie są dla roślin groźne pod warunkiem jednak, że gleba jest odpowiednio wilgotna.

PYL CEMENTOWY DLA BYDŁA?

Doświadczenia przeprowadzone przez amerykańskie Ministerstwo Rolnictwa wykazały, że pył cementowy dodany do paszy przyspiesza przyrost wagi zwierząt. Pierwsze obserwacje przeprowadził hodowca z Georgii, który uzupełniał dawki paszy dla buhajów pyłem cementowym, zasobnym w wapń. Zauważył on, że bydło o wiele szybciej przybiera na wadze niż karmione według tradycyjnych metod. O tych wynikach poinformował Ministerstwo Rolnictwa. Ich obserwacje zostały potwierdzone w czasie badań w stacji doświadczalnej Belville koło Waszyngtonu. Okazało się, że jałówki, którym dawano dodatkowo ok. 40 g pyłu cementowego w paszy osiągały przyrost wagi rzędu 1,4 kg, zamiast — 0,7 kg. Nie stwierdzono, aby pył cementowy wywierał ujemny wpływ na zdrowotność zwierząt.

SZTUCZNE OŚWIELENIE W HODOWLI

Jak wykazały badania przeprowadzone w NRD, sztuczne oświetlenie przyspiesza rozwój zwierząt hodowlanych. Dwie grupy kurkówek żywione i utrzymywane w jednakowych warunkach korzystały z naturalnego oświetlenia. Natomiast grupę doświadczalną oświetlano dodatkowo dwa razy dziennie po 4 godziny sztucznym światłem o natężeniu 100–150 luksów; pierwszy raz wczesnym przedpołudniem, drugi raz wieczorem. Stwierdzono, że dodatkowe sztuczne oświetlenie wpłynęło korzystnie na wzrost odporności tych zwierząt oraz na ich rozrodczość.

MILIARDY W DREWNI

leśnych, co pozwala na dalszy rozwój przemysłu przerabającego ten surowiec dla potrzeb krajowych i na eksport. Jak więc rozwija się przemysł drzewny, jakie są nowości i perspektywy? Na ten temat rozmawiamy z Zygmuntem GADOMSKIM, kierownikiem laboratorium Piskich Zakładów Przemysłu Sklejkowego.

— Prosimy o scharakteryzowanie zadań zespołu laboratoryjnego. — Nie prowadzimy prac naukowo-badawczych sensu stricto. Nasze codzienne obowiązki, to kontrola jakości wyrobów, głównie ich parametrów technicznych. Badamy również niektóre materiały pomocnicze i surowce. Czuwamy nad przebiegiem procesów technologicznych, a także — w razie potrzeby — pomagamy przy nowych opracowaniach i wdrażaniu ich do praktyki. Druga dziedzina naszych kompetencji, to współpraca z tego typu placówkami branżowymi. Najwięcej wspólnych tematów mamy z laboratorium sklejek w Bydgoszczy.

Sprawa jest tym bardziej godna uwagi, że przed uruchomieniem w kraju produkcji lignofolu (tworzywo drzewne z cienkich formiów o właściwościach mechanicznych podobnych do metali kolorowych) rola nasza polegała na pomocy we wdrożeniu tej technologii. Było to w roku 1959. Posiadamy także własne opracowania. Grono fachowców — przy współudziale laboratorium — opracowało technologię nowego tworzywa drzewno-tekstynowego pod nazwą lignotekst. Drugi produkt opracowany i wytwarzany w PZPS, to elkon. Za to zespół nasz otrzymał w roku 1973 wojewódzką nagrodę NOT. Za znaczny dorobek zostaliśmy też uhonorowani medalem „Mistrza techniki polskiej”. Elkon ma zastosowanie głównie w przemyśle maszyn elektrycznych m.in. przy budowie transformatorów średniej i dużej mocy. Nasz sukces był tym większy, że chodziło o szybkie uruchomienie produkcji antymportowej. W pracach badawczych i opracowaniach technologii brali u-

— Czy opracowany przez was elkon zrobił również taką karierę? — Trudno powiedzieć, czy taką samą. W każdym razie pisała o tym prasa zagraniczna, uważając, że to duży sukces polskiego przemysłu drzewnego. — A przecież słyszało się już opinie, że zakłady przemysłu sklejek będą powoli za-

estetyczna, a przede wszystkim ma lepsze parametry akustyczne. — A co słyszał w przemysle sklejkowym? — Mamy w Polsce 8 takich zakładów, w tych trzy pracują w naszym regionie (Pisz, Białystok, Elko). Największe w kraju są Piskie Zakłady Przemysłu Sklejkowego (posiadamy 6 wydziałów). Na całym świecie przemysł ten szybko rozwijał się po wojnie. Duży postęp notujemy w Europie. W USA produkcja zwiększyła się w tym czasie 11-krotnie, a w Japonii — aż 30-krotnie. I jakże można mówić o zmierzchu przemysłu sklejkowego! — Może obawy o przyszłość tego przemysłu biorą się przede wszystkim stąd, że na całym świecie jest coraz mniej lasów, a więc kiedyś znacznie brakować surowca. — Owszem, obawy takie nie są pozbawione sensu. My także zużywamy dużo drewna. W powojennym 20-leciu wycinaliśmy lasy ponad normę, to znaczy więcej pozyskiwano, niż wynosił naturalny

Moto ramka
Królewski Harley

Na całym świecie istnieje wiele wytwórni motocykli, ale chyba żadna z nich nie cieszy się taką popularnością co amerykańska fabryka Harley Davidson. Wyjaśnienie tego zjawiska to tyle samo co odpowiedź na pytanie: dlaczego kochamy rzeczy piękne. Miłośnicy motocykli Harleya zorganizowali w naszym kraju — prowadząc ożywioną działalność.

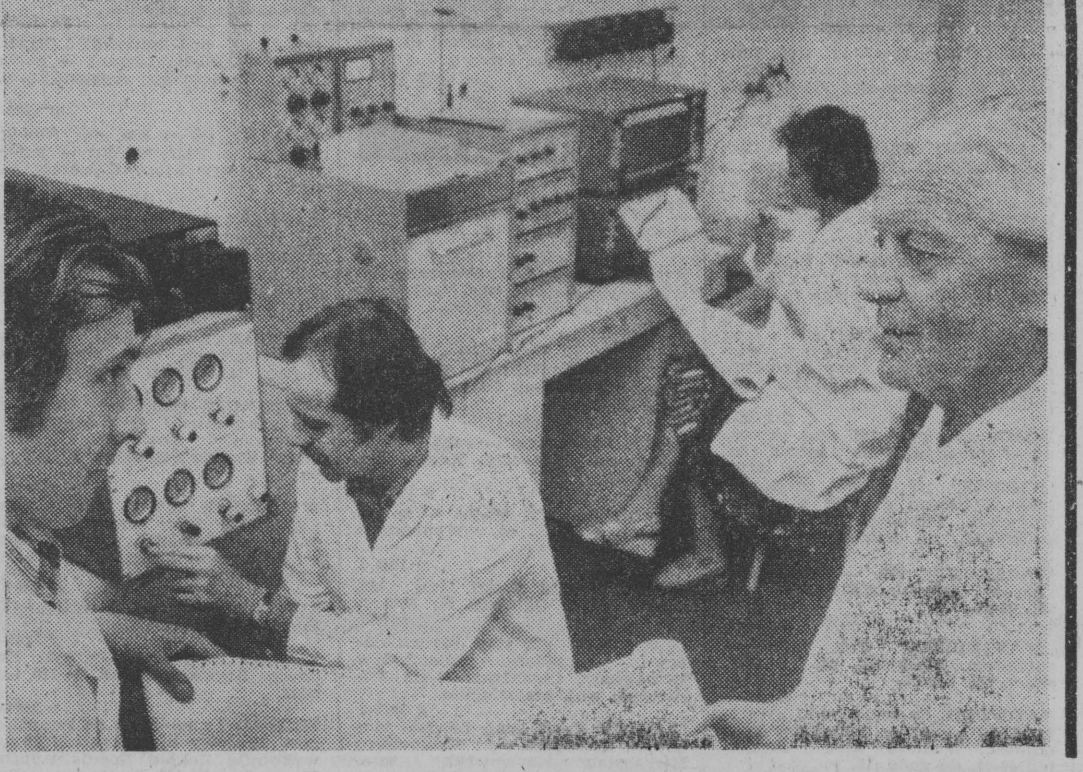
Żeby zrozumieć tę fascynację, należy cofnąć się do roku 1903. Właśnie wtedy dwóch ludzi — Bill Harley i Arthur Davidson — założyli fabrykę motocykli. Początki były więcej niż skromne, bo cała fabryka to załadowane drewno na szopa. Z tego rozwinięła się zakład, który w roku swojego 75-lecia wyprodukował ponad 50 tys. motocykli.

Wracając do historii tej wytwórni — pierwszy motocykl był prymitywną konstrukcją, do napędu której służył jednocylindrowy silnik o mocy 3 KM. Następne modele miały po dwa cylindry w układzie widlastym. Taka konstrukcja utrzymała się do dzisiaj. Wszystkie Harleye mają dwucylindrową jednostkę napędową w układzie „V”.

W potocznym pojęciu HD jest producentem wytwarzającym motocykle o potężnych silnikach, prz-

NA ZDJĘCIU: ostatni model motocykla Harley Davidson — bez żadnych udziwnień i przeróbek — ot zwykły pojazd drogowy z kilkoma tysiącami dolarów...

Żeby postęp nie szkodził



Zakład Badania Żywności i Przedmiotów Użytku Instytutu Naukowo-Badawczego Państwowego Zakładu Higieny robi wszystko, żeby nam postęp nie szkodził. Idzie o to, że rozwijająca się chemizacja, a więc wszelkiego rodzaju nowe nawozy, środki ochrony roślin, tworzywa sztuczne, detergenty, a nawet antybiotyki mogą nieść ze sobą pewne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. I właśnie rola Zakładu jest m.in. zapobieganie temu zagrożeniu.

Każda z jego pracowni ma określone pole działalności i związane z tym zadania. Jedną z nich jest badanie chemicznych środków spożywczych i ocena ich higieny, uwzględniając zanieczyszczenia przypadkowe. Inna zajmuje się badaniami i oceną higieniczną naczyń metalowych, opakowań, sprzętu gospodarstwa domowego, urządzeń stosowanych w przemyśle spożywczym i handlu żywnością, kosmetykami, barwnikami żywnościowymi i kosmetycznymi, detergentami i innych przedmiotów mających wpływ na zdrowie człowieka.

Jednostki Zakładu opiniują badane przedmioty, środki i żywność, zazwyczaj przed rozpoczęciem produkcji, oceniając ją warunki (normy) i opracowując odpowiednie metody testowania. O efektywności działania Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, którym kieruje prof. Maksym Nikonorow (pierwszy z prawej, może świadczyć fakt, że pod jego nadzorem co roku w kraju bada się łącznie ok. 250 tys. prób środków spożywczych w stacjach sanitarno-epidemiologicznych.

Żeby postęp nie szkodził



Zakład Badania Żywności i Przedmiotów Użytku Instytutu Naukowo-Badawczego Państwowego Zakładu Higieny robi wszystko, żeby nam postęp nie szkodził. Idzie o to, że rozwijająca się chemizacja, a więc wszelkiego rodzaju nowe nawozy, środki ochrony roślin, tworzywa sztuczne, detergenty, a nawet antybiotyki mogą nieść ze sobą pewne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka. I właśnie rola Zakładu jest m.in. zapobieganie temu zagrożeniu.

Każda z jego pracowni ma określone pole działalności i związane z tym zadania. Jedną z nich jest badanie chemicznych środków spożywczych i ocena ich higieny, uwzględniając zanieczyszczenia przypadkowe. Inna zajmuje się badaniami i oceną higieniczną naczyń metalowych, opakowań, sprzętu gospodarstwa domowego, urządzeń stosowanych w przemyśle spożywczym i handlu żywnością, kosmetykami, barwnikami żywnościowymi i kosmetycznymi, detergentami i innych przedmiotów mających wpływ na zdrowie człowieka.

Jednostki Zakładu opiniują badane przedmioty, środki i żywność, zazwyczaj przed rozpoczęciem produkcji, oceniając ją warunki (normy) i opracowując odpowiednie metody testowania. O efektywności działania Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, którym kieruje prof. Maksym Nikonorow (pierwszy z prawej, może świadczyć fakt, że pod jego nadzorem co roku w kraju bada się łącznie ok. 250 tys. prób środków spożywczych w stacjach sanitarno-epidemiologicznych.

W PRACOWNIACH

DZIEWIARSTWO I MEDYCyna

Od 20 lat Centralne Laboratorium Przemysłu Dzwierskiego i Pończosznego w Łodzi wykonuje materiały alloplastyczne dla potrzeb medycyny. Były to pierwsze tego typu działania w kraju i jedne z pierwszych w skali światowej. Rozpoczęto od protez naczyniowych, wykonywanych z surowca przyswajanego przez organizm. Z kolei zespół twórców z CLDPiP opracował technologię wytwarzania protez naczyń krwionośnych, a następnie protez powięzi mięśni, ścięgien i więzadeł, małżowin usznych, wkładek przełykowych.

W ostatnim okresie prace Laboratorium koncentrowały się na doskonaleniu wyrobów i na rozszerzaniu asortymentu wytwarzanych materiałów wszepialnych. Na 1979 r. zapowiedziano prace w zakresie przygotowywania nowoczesnych materiałów opatrunkowych, pończoch ortopedycznych, bielizny przeciwréumatycznej i in.

POMOC DLA PRZEMYSŁU

Przykładem dobrej współpracy zakładu przemysłowego z placówką naukowo-badawczą może być wspólne dzieło Instytutu Chemii Przemysłowej i Zakładów Azotowych w Tarnowie — technologia wytwarzania cykloheksanu z benzenu. Według opinii specjalistów jest to jedno z większych osiągnięć polskiej chemii w ostatnich latach. Badania doświadczalne przeprowadzono w Tarnowie — tamże ruszyła później pierwsza instalacja przemysłowa. W związku z rosnącym zapotrzebowaniem na ten produkt, powstała w Puławach następna instalacja — bardziej wydajna. Urządzenia te stały się przedmiotem eksportu — m. in. CSRS zakupiła u nas ciąg technologiczny.

Na zdrowie!

Z TYM WIĘKSZYM za-
palem zabrakło nam do stu-
dowania artykułu doc. Jana
Kopczyńskiego pt. „Choroby
cywilizacyjne — mity i rze-
czywistość”, zamieszczonego
na łamach „Problemów”.
Chodziło naturalnie o znie-
wienie odpowiedzi na pyta-
nie: jakie to zgnębne skutki
dla zdrowia ludzi i zwierząt
nieświeżość powietrza, zanie-
czyszczenia atmosfery, zanie-
czyszczenia środowiska
naturalnego i komunalnego
powietrza, skażenie
wód i gleby ściekami przemysłowymi, środkami owa-
dobójczymi, a nawet niepo-
żądane skutki społeczne
przyspieszonej urbanizacji...
Spośród ponad 3 milionów
środków chemicznych, wy-
tworzonych i używanych
przez człowieka lub tylko
mu znanych, dotychczas je-
dynie niektóre można winić
bezpośrednio za wzrost czę-
stości najpowszejszych cho-
rób przewlekłych”. Nic o na-
wozach mineralnych i w tym
akapicie i w całym artykule.
Ani słowa!

W PRACOWNIACH

DZIEWIARSTWO I MEDYCyna

Od 20 lat Centralne Laboratorium Przemysłu Dzwierskiego i Pończosznego w Łodzi wykonuje materiały alloplastyczne dla potrzeb medycyny. Były to pierwsze tego typu działania w kraju i jedne z pierwszych w skali światowej. Rozpoczęto od protez naczyniowych, wykonywanych z surowca przyswajanego przez organizm. Z kolei zespół twórców z CLDPiP opracował technologię wytwarzania protez naczyń krwionośnych, a następnie protez powięzi mięśni, ścięgien i więzadeł, małżowin usznych, wkładek przełykowych.

W ostatnim okresie prace Laboratorium koncentrowały się na doskonaleniu wyrobów i na rozszerzaniu asortymentu wytwarzanych materiałów wszepialnych. Na 1979 r. zapowiedziano prace w zakresie przygotowywania nowoczesnych materiałów opatrunkowych, pończoch ortopedycznych, bielizny przeciwréumatycznej i in.

POMOC DLA PRZEMYSŁU

Przykładem dobrej współpracy zakładu przemysłowego z placówką naukowo-badawczą może być wspólne dzieło Instytutu Chemii Przemysłowej i Zakładów Azotowych w Tarnowie — technologia wytwarzania cykloheksanu z benzenu. Według opinii specjalistów jest to jedno z większych osiągnięć polskiej chemii w ostatnich latach. Badania doświadczalne przeprowadzono w Tarnowie — tamże ruszyła później pierwsza instalacja przemysłowa. W związku z rosnącym zapotrzebowaniem na ten produkt, powstała w Puławach następna instalacja — bardziej wydajna. Urządzenia te stały się przedmiotem eksportu — m. in. CSRS zakupiła u nas ciąg technologiczny.

Na zdrowie!

Z TYM WIĘKSZYM za-
palem zabrakło nam do stu-
dowania artykułu doc. Jana
Kopczyńskiego pt. „Choroby
cywilizacyjne — mity i rze-
czywistość”, zamieszczonego
na łamach „Problemów”.
Chodziło naturalnie o znie-
wienie odpowiedzi na pyta-
nie: jakie to zgnębne skutki
dla zdrowia ludzi i zwierząt
nieświeżość powietrza, zanie-
czyszczenia atmosfery, zanie-
czyszczenia środowiska
naturalnego i komunalnego
powietrza, skażenie
wód i gleby ściekami przemysłowymi, środkami owa-
dobójczymi, a nawet niepo-
żądane skutki społeczne
przyspieszonej urbanizacji...
Spośród ponad 3 milionów
środków chemicznych, wy-
tworzonych i używanych
przez człowieka lub tylko
mu znanych, dotychczas je-
dynie niektóre można winić
bezpośrednio za wzrost czę-
stości najpowszejszych cho-
rób przewlekłych”. Nic o na-
wozach mineralnych i w tym
akapicie i w całym artykule.
Ani słowa!

W PRACOWNIACH

DZIEWIARSTWO I MEDYCyna

Od 20 lat Centralne Laboratorium Przemysłu Dzwierskiego i Pończosznego w Łodzi wykonuje materiały alloplastyczne dla potrzeb medycyny. Były to pierwsze tego typu działania w kraju i jedne z pierwszych w skali światowej. Rozpoczęto od protez naczyniowych, wykonywanych z surowca przyswajanego przez organizm. Z kolei zespół twórców z CLDPiP opracował technologię wytwarzania protez naczyń krwionośnych, a następnie protez powięzi mięśni, ścięgien i więzadeł, małżowin usznych, wkładek przełykowych.

W ostatnim okresie prace Laboratorium koncentrowały się na doskonaleniu wyrobów i na rozszerzaniu asortymentu wytwarzanych materiałów wszepialnych. Na 1979 r. zapowiedziano prace w zakresie przygotowywania nowoczesnych materiałów opatrunkowych, pończoch ortopedycznych, bielizny przeciwréumatycznej i in.

POMOC DLA PRZEMYSŁU

Przykładem dobrej współpracy zakładu przemysłowego z placówką naukowo-badawczą może być wspólne dzieło Instytutu Chemii Przemysłowej i Zakładów Azotowych w Tarnowie — technologia wytwarzania cykloheksanu z benzenu. Według opinii specjalistów jest to jedno z większych osiągnięć polskiej chemii w ostatnich latach. Badania doświadczalne przeprowadzono w Tarnowie — tamże ruszyła później pierwsza instalacja przemysłowa. W związku z rosnącym zapotrzebowaniem na ten produkt, powstała w Puławach następna instalacja — bardziej wydajna. Urządzenia te stały się przedmiotem eksportu — m. in. CSRS zakupiła u nas ciąg technologiczny.

Na zdrowie!

Z TYM WIĘKSZYM za-
palem zabrakło nam do stu-
dowania artykułu doc. Jana
Kopczyńskiego pt. „Choroby
cywilizacyjne — mity i rze-
czywistość”, zamieszczonego
na łamach „Problemów”.
Chodziło naturalnie o znie-
wienie odpowiedzi na pyta-
nie: jakie to zgnębne skutki
dla zdrowia ludzi i zwierząt
nieświeżość powietrza, zanie-
czyszczenia atmosfery, zanie-
czyszczenia środowiska
naturalnego i komunalnego
powietrza, skażenie
wód i gleby ściekami przemysłowymi, środkami owa-
dobójczymi, a nawet niepo-
żądane skutki społeczne
przyspieszonej urbanizacji...
Spośród ponad 3 milionów
środków chemicznych, wy-
tworzonych i używanych
przez człowieka lub tylko
mu znanych, dotychczas je-
dynie niektóre można winić
bezpośrednio za wzrost czę-
stości najpowszejszych cho-
rób przewlekłych”. Nic o na-
wozach mineralnych i w tym
akapicie i w całym artykule.
Ani słowa!

Chcesz wymienić tapicerkę Twoich mebli – skorzystaj z usług ZAKŁADU BIAŁEJ TAPICERKI WPHW w Białymstoku

przy ul. Handlowej 2 – telefon 219-07 w godz. 9-17

POSIADAMY BOGATY WYBÓR TKANIN OBICIOWYCH jak również MEBLI w białej tapicerce. Blższych informacji udzielają sklepy meblowe WPHW.

ZAPRASZAMY!

K 4294-1

PRZEDSIĘBIORSTWA PODLEGŁE ZJEDNOCZENIU BUDOWNICTWA „WARSZAWA”

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST:

- * murarzy - tynkarzy,
- * cieśli i stolarzy budowlanych,
- * monterów elementów żelbetonowych,
- * blacharzy - dekarzy,
- * malarzy,
- * monterów zewnętrznych sieci komunalnych,
- * monterów instalacji sanitarnych,
- * betoniarzy i zbrojarzy,
- * posadzkarzy,
- * lastrykarzy i glazurników,
- * elektromechaników,
- * elektromonterów budowlanych,
- * operatorów ciężkich maszyn budowlanych (z uprawnieniami),
- * mechaników maszyn budowlanych,
- * mechaników samochodowych,
- * kierowców z kat. C plus E lub D, oraz
- * robotników niewykwalifikowanych.

Robotnicy niewykwalifikowani w wieku 18–30 lat, mający ukończoną szkołę podstawową mogą być przyrzucone do określonych robót.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w hotelach robotniczych.

ZGŁASZAĆ SIĘ:

- KIEROWCY — w PTSB „Transbud” — Warszawa, ul. Czerniakowska 81/83
- POZOSTALI — w Przedsiębiorstwie Usług Socjalnych Budownictwa, Warszawa, ul. E. Ciołka 12 w godzinach 8–13 z wyjątkiem sobót, tel. 36-02-41 do 5 (centralna recepcja).

K 4240-0

Jeśli chcesz zdobyć zawód ELEKTROMONTERA ZGŁOŚ SIĘ DO

PRZEDSIĘBIORSTWA ELEKTRYFIKACJI i TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR” w BIAŁYMSTOKU ul. Elewatorska 11

Praca z przyuczeniem zawodu odbywać się będzie na terenie województwa:

— białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego przy elektryfikacji obiektów rolniczych.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni odpowiadać następującym warunkom:

1. ukończenie 18 lat
2. wykształcenie podstawowe,
3. dobry stan zdrowia.

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia Dział Spraw Pracowniczych „Eltor” w godz. od 6.30 — 14.30.

K 4162-00

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKI URZĄD TELEKOMUNIKACJI w SUWAŁKACH

z siedzibą w ELKU informuje, że SA DO NABYCIA NOWE SPISY TELEFONICZNE WOJ. SUWAŁSKIEGO.

Zakup należy dokonywać w Urzędach Telekomunikacyjnych oraz placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych na terenie województwa.

K 4159-00

PRACA

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Białystok, ul. Mistrzów Pionów 6, d. m. 68.

PRZYJME pomoc domowa do młodego dziecka na stałe: Białystok, Antoniowska 52 m. 10.

PILNIE potrzebna opiekunka do dziecka. Danuta Mroczkowska, 02-133 Warszawa, ul. Korotyńskiego 21 m. 98.

POMOC kuchenna na stałe zatrudnienie natychmiast. Mieszkanie zapewnione. Restauracja „KUBICKI”, Gdańsk, ul. Warkia 5, tel. 31-00-50.

K 4252-1

LOKALE

BEZDIETNE małżeństwo pilnie poszukuje mieszkania, może być na pierwszym lub w pobliżu Białegostoku. Możliwość opłaty z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Nr 5880.

POSZUKUJE do wynajęcia mieszkania M-4. Opłata z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń Nr 5879 lub Białystok, tel. 334-23.

PŁOCK — M-4, dwa pokoje z kuchnią, nowe budownictwo — zamienie na podobne w Suwałkach lub w Augustowie. Wiadomość: Krystyna Bronkowska, Płock, ul. Słodowa 2 m. 4.

MIESZKANIE spółdzielcze M-4, I piętro zamienie na dwa mniejsze. Białystok, Osiedle Piasta, Towarowa 22 m. 73.

g 5823-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. MIROSŁAWOWI HAJCZKOWI z powodu zgonu

Ojca

Rada Spółdzielni, Zarząd, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Spółdzielni Inwalidów „Niepełnosprawni” im. J. Marchlewskiego w Białymstoku.

K 4274-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. RYSZARDOWI GWARZE z powodu zgonu

Matki

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy „Wodroli” w Białymstoku.

g 5879-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. ELŻBIECIE CHARYTONIUK z powodu śmierci

Teściu

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Zakładu Gazownictwa w Białymstoku.

K 4277-1

PRZYJME na mieszkanie dwulecie. Białystok, Armii Radzieckiej 120/1.

ODSTĄPIE pokój samotnym. Białystok, Łącznikowa 17.

PRZYJME na mieszkanie panienki. Białystok, ul. Leszczyńska 16.

g 5887-1

SAMOCHOZY

SPRZEDAM „Fiat” 126 p. (1977 rok). Suwałki, tel. 45-92 (po piśmie 41-35).

SAMOCHOZ „Fiat” 127 (rok produkcji 1973) — sprzedam. Augustów, ul. Kasztanowa 46/41 (po godz. 15).

SAMOCHOZ „Fiat” 125 p. 1500, rok produkcji 1972, po remoncie blacharki, z przyczepą towarową — sprzedam. Wiadomość: Augustów, Śródmieście 11/1.

SAMOCHOZ „Syrena” R-20 na gwarancji sprzedam. Augustów, ul. Wojska Polskiego 32.

SAMOCHOZ „Syrena” 105 (rok produkcji 1973) — sprzedam. Wiadomość: Tadeusz Stypulski, Łapy, ul. M. Nowotki 5/53 (po godz. 15).

NOVA „Syrena” 105 oraz używana — sprzedam. Pisz, Lipowa 1/37.

„SYRENA” 105 (rok produkcji 1973) w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Augustów, ul. Śródmieście 18/14.

WARSZAWA 223 — sprzedam. Głębokie, Osiedle XXX-lecia 4/71, tel. 38-46.

„WARTBURG” (rok 1972) — sprzedam. Białystok, ul. Słusarska 7, tel. 244-23.

NADWOZIE do samochodu „Wartburg de Luxe” — sprzedam. Wiadomość: Wielicki Kolo Olecka, tel. 68-81, do godz. 15.

„SKODE” S 100, stan bardzo dobry — sprzedam. Bronisław Kolan, Augustów, ul. Wybickiego 36.

„SKODE” 1000 MB po remoncie — tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Jan Jakubowski, Dunajek, 19-411 Świętątki.

OKAZJA! Samochód „Zuk” lub „Wartburg” Combi — sprzedam. Kolo Suwałk.

SAMOCHOZ „Zuk” w dobrym stanie — sprzedam. Suwałki, Buczka 4.

g 5823-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. LUDWIKOWI WALISZEWSKIEMU z powodu zgonu

Zony

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Zarządu Okręgu PZW w Białymstoku.

K 4279-1

Wyrazy głębokiego współczucia mgr JANINIE LABEDZKIEJ i KRZYSZTOFOWI OSTROWSKIEMU z powodu zgonu

Matki

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i młodzież Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku.

g 5855-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. PELAGII PUCHALSKIEJ z powodu zgonu

Ojca

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa ZNP oraz koleżanki i koledzy ze Złoborze i Szkoły Gminnej w Bransku.

g 5865-1

W związku z kompletowaniem załogi dla będącego w rozbudowie ZAKŁADU PODZESPOŁÓW TELEWIZYJNYCH

„UNITRA-POLKOLOR”

DYREKCJA ZAKŁADU W BIAŁYMSTOKU przy Szosie Północno-Obwodowej nr 38

przyjmuje do pracy

- szlifierzy profilowych
- elektrodrażarzy
- ślusarzy narzędziowych
- tokarzy
- szlifierzy do wałów i otworów.

Wymogi: kilkuletni staż pracy.

Wynagrodzenie w/g stawek IV tabeli płac Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Maszynowego.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela:

Dział Osobowy ZPT „Unitra-Polkolor” w Białymstoku pokój 32, Szosa Północno-Obwodowa nr 38.

K 4231-1

ODDZIAŁ INŻYNIERYJNO-GEOLOGICZNY KOMBINATU BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w BIAŁYMSTOKU ZATRUDNI:

— 4 maszynistów koparek jednoznaczyniowych do budowy kanału ciepłowniczego Kombinatu Szklarniowego „Ignatki”.

Budowa ma specjalne znaczenie dla miasta Białegostoku w zakresie poprawy zaopatrzenia mieszkańców w warzywa.

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy dla Budownictwa.

Zainteresowani powinni zgłaszać się pod adres:

Białystok, ul. Sienkiewicza 69, pokój 302, tel. 341-00.

K 4215-0

„ZUKA”, stan bardzo dobry — sprzedam. Wiadomość: Augustów, ul. Wojska Polskiego 34 „B”.

PRZYCZEPE 5-tonowa, po remoncie — sprzedam. Łomża, ul. Sikorskiego 30.

KUPIE domek jednorodzinny w Suwałkach (może być drewniany). Ludwik Dąbrowski, 15-404 Jeleniewo, woj. suwalskie.

DZIAŁKĘ pod budowę (Bystra 20 — w dzieln. Liman) — sprzedam. Wiadomość: Augustów, ul. 1 Maja 9/16.

DZIAŁKĘ 900 m kw. na Nowym Mieście w Białymstoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Nr 5872.

ZAPRASZAMY do nowo otwartego sklepu „1001” drobiazgów, upominków, art. pamiątkarskich i gospodarstwa domowego — Bielsk Podlaski, ul. Waryńskiego 3. W. Karlińska.

ANGIELSKI, niemiecki, rosyjski — korepetycje, tłumaczenia. Białystok, tel. 237-12, Kondracki.

WYKONUJE tynki w domkach jednorodzinnych przy centralnym ogrzewaniu. Łosiewicz, Białystok, Wołodzyńskiego 8 „C” m. 14.

WYKONUJE kotły c.o. typu „SKIP”, 77 proc. sprawności, atestowane, do domków — jednorodzinnych. Zygmunt Kurant, Białystok, Kamienna 9.

STROJENIE pianin. Radziszewski, Białystok, tel. 317-77.

ALOESY lecznicze — wysyła Łódź. Stanisław Kluz, 64-720 Łódź.

BŁOTNIKI z tworzywa do samochodów krajowych, zagranicznych wykonuje Zakład Specjalistyczny W. Siekła, 05-150 Warszawa - Buraków, ul. Kościuszki 4, tel. 33-00-82.

PIECIE ekonomiczne, balustrady, bramy — wykonuje. Tel. 234-77, Białystok.

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 332-83, 334-74, Woroszyło.

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 238-34, 332-47, Talaj.

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 222-45 — Zawistowski.

NAPRAWA telewizorów. 5878-0, Klibisz.

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13, Zamajty.

NAPRAWA telewizorów — tel. 335-38, 335-24 — Zukowski.

NAPRAWA telewizorów. Tel. 229-16 — Baszun.

POGOTOWIE telewizyjne — tel. 292-47, Galecki.

WPHW — usługi elektroniczne samochodowej, ul. Lipowa 45, tel. 233-66, godz. 9-17 (soboty 9-15).

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli. Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 9-17).

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników elektrycznych. Kol. Zabłudów, Szkoła Zabłudów, Zabłudów, Mieczniana, Zabłudów, ul. Podręczna, Bielska, Mieczniana, Zabłudów, w godz. 7-15, kol. Gnieciuk I, II, V, Gnieciuk, Sienki.

Powysze przerwy podyktowane są modernizacją sieci SN. Blższych informacji udziela RE Lapy, tel. 727.

WPHW — naprawy domowe telewizorów. AL 1 Maja 28, godz. 8-18, tel. 330-80.

— ul. Narwiska 3, godz. 9-17 (soboty 10-17) tel. 237-70.

— ul. Oleśnicka (Starysłonek) godz. 9-17 (soboty 10-18), tel. 298-12.

WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 18, godz. 8-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-62.

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 238-12.

WPHW — naprawy domowe telewizorów. AL 1 Maja 28, godz. 8-18, tel. 330-80.

WPHW — pogotowie telewizyjne — naprawy ekspresowe, tel. 238-12.

K 4057-8

TERMINOWA KSIĄŻECZKA PKO KORZYSTNĄ FORMĄ LOKATY OSZCZĘDNOŚCI NA DŁUŻSZE OKRESY.

Imienne umiejscowione książeczki oszczędnościowe PKO na wkłady terminowe wystawiane są przez powszechne kasy oszczędności i ich ekspozytury oraz za pośrednictwem agencji PKO i urzędów pocztowych.

Wkłady na terminowe książeczki PKO mogą być wnoszone z terminem 12, 24 lub 36 miesięcznym.

Właściciele terminowych książeczek PKO przy utrzymaniu wkładów przez zadeklarowane okresy otrzymują odsetki w stosunku rocznym w następujących procentach:

od wkładów 12 miesięcznych 4,5%

od wkładów 24 miesięcznych 5,5%

od wkładów 36 miesięcznych 6%

Niepodjęcie wkładu terminowego w ciągu zadeklarowanego okresu automatycznie przedłuża umowę o wkład terminowy na okres następny.

W przypadku podejmowania części lub całości wkładu przed upływem zadeklarowanego terminu, odsetki od podjętej kwoty za czas od początku okresu do dnia wypłaty wynoszą:

2,5% od wypłaty podjętej w pierwszym roku

3,5% od wypłaty podjętej w drugim roku

4% od wypłaty podjętej w trzecim roku.

Pieniądze złożone w PKO są zabezpieczone przed stratą, a jednocześnie przynoszą korzyść wkladcy.

k 3974-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w SUWAŁKACH ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. „Warszawa” 223 A, rok produkcji 1971, nr podwozia 229354.

Cena wywoławcza 21.000 zł.

2. „Warszawa” 223 A, rok produkcji 1971, nr podwozia 236396.

Cena wywoławcza 20.120 zł.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 79006-723-139-32 w NBP O/Suwałki najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1978 roku o godz. 10 w Suwałkach w garażach WKTS przy ul. Kościuszki 88.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie od 20 listopada 1978 roku w godz. 11–12 w garażach WKTS Suwałki, ul. Kościuszki 88.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4182-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w BIAŁYMSTOKU ogłasza PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż wymienionych samochodów na warunkach przewidzianych dla przetargu drugiego:

— samochód sanitarny „Warszawa” 223 A nr rej. 6204-AT

— samochód sanitarny „Warszawa” 223 A nr rej. AW-6005

— samochód sanitarny „Warszawa” 223, nr rej. AW-5261

— samochód sanitarny „Warszawa” 223, nr rej. AW-1890

Cena wywoławcza na w/w wymienione samochody — 20.000 zł.

— samochód towos „Nysa” 521 T, nr rej. AE-0936, cena wywoławcza — 40.000 zł.

— oraz pierwszy przetarg nieograniczony na samochód marki „Fiat” 125 p sanitarny, nr rejestracyjny 1797-AB

cena wywoławcza — 51.000 zł.

Wymienione pojazdy można oglądać we wtorki i piątki w garażach WKTS przy ul. Pogodnej 22 w godz. od 10 do 12.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 5021-1964-139-32 w NBP II O/M w Białymstoku najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się dnia 4 grudnia 1978 roku o godz. 10 w garażach WKTS przy ul. Pogodnej 22.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 4211-1

Rejon Energetyczny Lapy przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach: Kol. Zabłudów, Szkoła Zabłudów, Zabłudów, Mieczniana, Zabłudów, ul. Podręczna, Bielska, Mieczniana, Zabłudów, w godz. 7-15, kol. Gnieciuk I, II, V, Gnieciuk, Sienki.

Powysze przerwy podyktowane są modernizacją sieci SN. Blższych informacji udziela RE Lapy, tel. 727.

Rejon Energetyczny Lapy przeprosza odbiorców za przerwę w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach: — Iwanówka, Niecki, Juraski, Pomyszcze w dniu 31.11.78 r. w godz. 7-15.

Powysze przerwy podyktowane są modernizacją sieci nn. Blższych informacji udziela Rejon Energetyczny Lapy, tel. 501.

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach, które wystąpią w Bielsku Podlaskim w dniach: — Kamień, Kotówka, Łopuchów, Tymielisz RSP i wies od 21.11.78 r. godz. 8 do dn. 23.11.78 r. godz. 17.

Doradca RSP i wies, GS i SUW w Narwi dn. 21.11.78 r. w godz. 2-10 i dn. 23.11.78 r. w godz. 14-17.

W/w przerwy spowodowane zostaną przebudową urządzeń energetycznych.

K 4182-1

Piłkarze Odry

mistrzami jesieni

I liga

Odra — Ruch 3:1, Gwardia — ŁKS Łódź 2:2, GKS Katowice — Zagłębie 1:2, Polonia — Pogoń 3:1, Stal — Legia 1:0, Widzew — Szombierki 1:0, Wisła — Lech 4:1, Śląsk — Arka przełomowa na 26 bram.

1. Odra	22: 9	23-13
2. Ruch	20:10	23-18
3. Widzew	20:10	17-13
4. Legia	19:15	17-10
5. Szombierki	18:14	25-18
6. ŁKS Łódź	18:14	19-13
7. Stal	15:17	20-17
8. Polonia	14:14	21-14
9. Zagłębie	14:16	14-16
10. Lech	14:16	19-25
11. GKS Katowice	14:16	15-22
12. Arka	14:16	14-17
13. Śląsk	12:16	10-14
14. Gwardia	10:20	14-24
15. Pogoń	9:21	18-25
16. Polonia	9:21	9-21

II liga

GRUPA I
Lechia — ROW 0:0, Piast — Stilon 0:0, Warta — Górnik Wałbrzych 1:0, Gwardia — Zagłębie Lubin 1:1, Stocznowiec — Gopłania 3:0, Zawisza — Bałtyk 1:1, Zagłębie Wałbrzych — Olimpia 1:0, Moto — Malapanew 1:1.

Tabela po jesiennej rundzie:

1. Lechia Gdańsk	21: 9	26-8
2. Zagłębie	21: 9	23-13
3. Bałtyk Gdynia	21: 9	17-7
4. Malapanew	20:10	23-18
5. Zawisza	18:12	16-10
6. Moto Jeleń	17:13	12-11
7. ROW Rybnik	16:14	19-12
8. Stilon Gorzów	14:16	15-15
9. Piast Gliwice	14:16	11-17
10. Olimpia Poznań	14:16	12-20
11. Zagłębie Lubin	12:17	16-16
12. Warta Poznań	12:18	17-22
13. Górnik Wałbrzych	11:19	13-13
14. Gwardia	11:19	10-21
15. Stocznowiec	9:21	9-24
16. Gopłania	7:23	9-26

GRUPA II
Avia — Polonia 1:1, Górnik Zabrze — Stal 3:0, GKS Tychy — Star 0:0, Wisłoka — Ursus 4:1, Radomsk — Concordia 0:0, Motor — Błękitni 1:0, Resovia — Cracovia 0:0.

Tabela po jesiennej rundzie:

1. Górnik Zabrze	25: 8	37-11
2. Stal	21: 9	29-17
3. GKS Tychy	20:10	24-16
4. Motor Lublin	18:12	22-14
5. Resovia	17:13	15-10
6. Raków	17:13	24-16
7. Błękitni	16:14	17-16
8. Wisłoka	16:14	15-19
9. Star	14:16	15-24
10. Radomsk	14:16	23-30
11. Concordia	13:17	15-19
12. Piłkownik	13:17	14-21
13. Stal Stalowa	12:18	15-18
14. Avia Świdnik	11:19	11-24
15. Polonia	9:21	11-24
16. Warszawa	3:27	6-30

— TELEGRAMY —

BUDAPEST (PAP) — Na rozegranych w Miskolcu (Węgry) mistrzostwach Europy juniorów w judo, Polak Krzysztof Kurczyński zdobył srebrny medal w wadze do 83 kg w kategorii juniorów młodsz.

LUBLIN (PAP) — W międzynarodowym meczu w rugby o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

MOWY JORK (PAP) — W kolejnym meczu turnieju Stanach Zjednoczonych polscy koszykarze przegrali w Evansville (stan Indiana) z reprezentacją miejscowego uniwersytetu 58:63.

LONDON (PAP) — W półfinale gry podwójnej londyński tenisista polski holenderska Wojciech Fibak — Tom Okker przegrała z amerykańskim tenisistą Flemingiem — John McEnroe 1:6, 3:4.

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

W Warszawie odbył się mecz o puchar FIRA reprezentacja Polski przegrała w Lublinie z Rumunią 9:30 (9:10).

WARSZAWA (PAP) — Odra

Opole — mistrzem północy. Nikt chyba nie stawiał na tę drużynę przed rozpoczęciem rozgrywek. Młody, ambitny zespół trenera Antoniego Flech-nickiego okazał się jednak najlepszym w gronie 16 czołowych drużyn naszego kraju. Nadkolejnie w meczach przetrwał w komplecie widzów przybył w niedzielę na stadion w Opolu.

Po emocjonującej, zaciętej walce Odra pokonała chorzowski Ruch 3:1. Było to 10 zwycięstwo Odry w rozgrywkach i 8ma wygrana z rzędu. Dawno już kroniki naszego futbolu nie notowały takiej passy. Ruch Chorzów — mimo porażki — dowiódł w Opolu, że drugie miejsce w tabeli należy mu się za zasługi. Odmłodzona drużyna trenera Leszka Jędrzejewskiego — to druga rewelacja piłkarskiej jesieni.

Gwardia — Śląsk 16:4

Młodość nadciąga autem

Mimo wysokich zwycięstw w poprzednich spotkaniach na własnym ringu, młodzi piłkarze z Gwardii Białystok nie byli pewni zwycięstwa w meczu z Śląskiem Ruda Śląska. Nasi młodzi bokserzy przeżyli walkę z wziętym sportowcem z RFN, gdzie stracił dwa mecze z silnymi drużynami, a w dodatku z powodu kontuzji nie mógł walczyć w meczu z Borowicz 1:0. Zgodnie z przewidywaniami mecz stał na niższym poziomie, niż poprzednie, co było wynikiem pewnego zmniejszenia siły i słabej postawy zawodników Śląska. Gwardia znowu odniosła nadszarpnięcie wysokie zwycięstwo 16:4.

Wyniki techniczne walk, na I miejscu gospodarze. Zematys przegrał dwa do remisu z Clota, Olechno remisował z Marszałkiem, Kamilem pokonał Waszka, Czapiński zdobył punkty w walce z Hetmanowiczem, Doroszkiewicz wygrał z Zetorowskim, Redko pokonał Wojciechowskiego. Łut zremisował z Sobczyńskim.

W meczu ze Śląskiem najlepiej zaprezentowali się: Krysiuk, Czapiński i Mieczewicz. Za największą ambicję zwycięstwa i zwycięstwo uważała Kamileńskiego, Wydrwaną pojedynek stoczył Zematys z członkiem kadry narodowej, jedynym z najbardziej znanych w kraju bokserów wagi muszej — Clota. Nasz zawodnik spisywał się dzielnie, ale sędziowie wyżej ocenili ofensywny (choćbał bardzo chaotyczny) styl walki Cloty.

Tak więc gwardziści znowu zasłużyli na pochwalę za ambicję i zwycięstwo. Przy takiej postawie to zespół, który — prawidłowo szkolony — może niedługo myśleć o awansie do I ligi.

W pozostałych meczach grupy podzielił wyniki: Gwardia Wrocław — Widzew Łódź 12:3, Avia Świdnik — BSBTS Białostok 14:4. Aktualna tabela:

1. Widzew	22: 9	26-8
2. GWARDIA B-STOK	21: 9	23-13
3. Avia	20:10	17-7
4. BSBTS	18:12	16-10
5. Śląsk	17:13	15-10
6. Gwardia Wr.	14:16	15-24

W sobotę i niedzielę spotkali się młodzi piłkarze z Gwardii Białystok, Czarnych Stupsk i Widzewa Łódź. W turnieju startowała 61 juniorów. Z naszych zawodników najlepiej wrażeńie pozostawił: Waszczuk, Łaskowski, Paweł, Niesiechuk i Trypuć.

Trudna sytuacja zespołu należy również mieć na względzie, ponieważ i na przyszłość spotkań. W następnym kole przyszedł do Białostoku olsztyński „Warta” i wygranie z nią jednego meczu staje się koniecznością. Trener Fiedorowicz z podziwu godną pasją buduje co roku prawie nowy zespół, na 16 zawodników z naszego klubu niepowodzeń drużyna chyba się skończyła.

Niektóre pozostałe wyniki II ligi: Spójnia W-wa — Budowlani Toruń 3:0 i 3:0, Warmia Olsztyn — Zawisza Sułchów 3:0 i 3:2, Energetyk Poznań — Sarmata Warszawa 3:2 i 1:3.

Klasa międzywojewódzka siałkowi. Kobiety: Tur Bielsk — AZS Siedlce 3:2 i 3:2, Technik Bielsk — Zdrówie Łomża 3:0 i 3:1. Mężczyźni: Metalowiec Białystok — Wigry Suwałki 0:3 i 0:3, Gwardia B-stok — AZS Siedlce 3:0 i 3:2.

Do typowych średniaków należy zespół AZS Warszawa. W ostatnim meczu akademickim przegrał z Gwardią Białystok 1:2. Głównie od nasilenia zajęć na uczelni. Jest trochę „prytreniung” potrafią zagrać naprawdę dobrze. Natomiast głównym atutem piłkarzy z Ostrołki jest nieustępliwość i agresywność poparta niebyle przygotowanymi ogólnymi. Właśnie wspomniane cechy przyniosły Nartę zwycięstwa w wyjazdach: w Olsztynie — 2:0 i w Szczytnie — 1:0.

Zanim przejdziemy do oceny występów naszych drużyn jeszcze kilka słów należy się liderowi. Zespół Stal przez całą rundę de-

odpowiednio 10 i 12. Zaskoczeniem jest również wysoka, bo czwarta pozycja innego beniaminka Mławianki. Już dziś zespół z Mławy dysponuje groźnym, bramkostrzebnym atakiem. Jeśli poprawi grę w defensywie może być jeszcze groźniejszy.

Natomiast druga lokata olsztyńskiego Stomilu jest zgodna z tradycją. Ten dysponujący silnym składem (Kubelski, Osowski, Mochoła, Przybyś, Jurjel, Pobiedzinski, Kozł, Ziemiak), wyrównany i dobrze przygotowany zespół jest jednak mydli o awansie. Nie może sobie pozwolić na lekceważenie teoretycznie słabszych przeciwników (szczególnie na własnym boisku).

Do typowych średniaków należy zespół AZS Warszawa. W ostatnim meczu akademickim przegrał z Gwardią Białystok 1:2. Głównie od nasilenia zajęć na uczelni. Jest trochę „prytreniung” potrafią zagrać naprawdę dobrze. Natomiast głównym atutem piłkarzy z Ostrołki jest nieustępliwość i agresywność poparta niebyle przygotowanymi ogólnymi. Właśnie wspomniane cechy przyniosły Nartę zwycięstwa w wyjazdach: w Olsztynie — 2:0 i w Szczytnie — 1:0.

Zanim przejdziemy do oceny występów naszych drużyn jeszcze kilka słów należy się liderowi. Zespół Stal przez całą rundę de-

odpowiednio 10 i 12. Zaskoczeniem jest również wysoka, bo czwarta pozycja innego beniaminka Mławianki. Już dziś zespół z Mławy dysponuje groźnym, bramkostrzebnym atakiem. Jeśli poprawi grę w defensywie może być jeszcze groźniejszy.

Natomiast druga lokata olsztyńskiego Stomilu jest zgodna z tradycją. Ten dysponujący silnym składem (Kubelski, Osowski, Mochoła, Przybyś, Jurjel, Pobiedzinski, Kozł, Ziemiak), wyrównany i dobrze przygotowany zespół jest jednak mydli o awansie. Nie może sobie pozwolić na lekceważenie teoretycznie słabszych przeciwników (szczególnie na własnym boisku).

Do typowych średniaków należy zespół AZS Warszawa. W ostatnim meczu akademickim przegrał z Gwardią Białystok 1:2. Głównie od nasilenia zajęć na uczelni. Jest trochę „prytreniung” potrafią zagrać naprawdę dobrze. Natomiast głównym atutem piłkarzy z Ostrołki jest nieustępliwość i agresywność poparta niebyle przygotowanymi ogólnymi. Właśnie wspomniane cechy przyniosły Nartę zwycięstwa w wyjazdach: w Olsztynie — 2:0 i w Szczytnie — 1:0.

Zanim przejdziemy do oceny występów naszych drużyn jeszcze kilka słów należy się liderowi. Zespół Stal przez całą rundę de-

odpowiednio 10 i 12. Zaskoczeniem jest również wysoka, bo czwarta pozycja innego beniaminka Mławianki. Już dziś zespół z Mławy dysponuje groźnym, bramkostrzebnym atakiem. Jeśli poprawi grę w defensywie może być jeszcze groźniejszy.

W cieniu epokowego pojedyunku

rozgrany został mecz. Z zainteresowaniem obserwowaliśmy mecz, gdzie Stal podejmowała Legię Warszawa. Spotkanie nie przyniosło większych emocji, a wygrana gospodarzy (1:0) była szczęśliwym rywalizacji z Widzewem Łódź o „brązowy medal” pierwszych rund. Łódzianie pokonali bowiem u siebie bytomskie Szombierki i podobnie jak Ruch, wystartują na wiosnę z dwupunktową stratą do prowadzącej Odry. Warszawa na półmetku Legii Warszawa ma 3 pkt. straty do lidera.

Odrabia punktowe zaległości krakowska Wisła.

Pojedynek Śląsk Wrocław — Arka Gdynia został przywołany na 26 listopada, natomiast 22 listopada rozegrany zostanie zaległy mecz Arka — Wisła.

Tadeusz Malinowski obronił pierwszą pozycję na liście najsilniejszych strzelców ekstraklas. W niedzielę zdobył swą 5 bramkę w tej rundzie.

Krysiuk wypunktował Kaczorowski, Mieczewicz zwyciężył Piotrowskiego, Niesiechuk pokonał podopiecznych Jankowskiego w III rundzie.

Sędziowski w ringu Stachyry (Lublin) na punkty Clota (Olsztyn), Balana (Warszawa) i Suchodola (Lublin).

Jeszcze raz potwierdziła się prawda, że im lepsze wyniki osiąga drużyna, tym większa jest frekwencja na spotkaniach. Tym razem w hali znalazł się kompletny widok, który oklaskiwał swych pupili. Nasi zawodnicy walczyli ambitnie, ale niektórzy wykazywali chyby w zacięciu. A przecież za kilka dni rozpoczyna się tradycyjny turniej o „Złoty Żubr”.

Czy nie za duże obciążenie dla młodych piłkarzy?

W meczu ze Śląskiem najlepiej zaprezentowali się: Krysiuk, Czapiński i Mieczewicz. Za największą ambicję zwycięstwa i zwycięstwo uważała Kamileńskiego, Wydrwaną pojedynek stoczył Zematys z członkiem kadry narodowej, jedynym z najbardziej znanych w kraju bokserów wagi muszej — Clota. Nasz zawodnik spisywał się dzielnie, ale sędziowie wyżej ocenili ofensywny (choćbał bardzo chaotyczny) styl walki Cloty.

Tak więc gwardziści znowu zasłużyli na pochwalę za ambicję i zwycięstwo. Przy takiej postawie to zespół, który — prawidłowo szkolony — może niedługo myśleć o awansie do I ligi.

W pozostałych meczach grupy podzielił wyniki: Gwardia Wrocław — Widzew Łódź 12:3, Avia Świdnik — BSBTS Białostok 14:4. Aktualna tabela:

1. Widzew	22: 9	26-8
2. GWARDIA B-STOK	21: 9	23-13
3. Avia	20:10	17-7
4. BSBTS	18:12	16-10
5. Śląsk	17:13	15-10
6. Gwardia Wr.	14:16	15-24

W sobotę i niedzielę spotkali się młodzi piłkarze z Gwardii Białystok, Czarnych Stupsk i Widzewa Łódź. W turnieju startowała 61 juniorów. Z naszych zawodników najlepiej wrażeńie pozostawił: Waszczuk, Łaskowski, Paweł, Niesiechuk i Trypuć.

Trudna sytuacja zespołu należy również mieć na względzie, ponieważ i na przyszłość spotkań. W następnym kole przyszedł do Białostoku olsztyński „Warta” i wygranie z nią jednego meczu staje się koniecznością. Trener Fiedorowicz z podziwu godną pasją buduje co roku prawie nowy zespół, na 16 zawodników z naszego klubu niepowodzeń drużyna chyba się skończyła.

Niektóre pozostałe wyniki II ligi: Spójnia W-wa — Budowlani Toruń 3:0 i 3:0, Warmia Olsztyn — Zawisza Sułchów 3:0 i 3:2, Energetyk Poznań — Sarmata Warszawa 3:2 i 1:3.

Klasa międzywojewódzka siałkowi. Kobiety: Tur Bielsk — AZS Siedlce 3:2 i 3:2, Technik Bielsk — Zdrówie Łomża 3:0 i 3:1. Mężczyźni: Metalowiec Białystok — Wigry Suwałki 0:3 i 0:3, Gwardia B-stok — AZS Siedlce 3:0 i 3:2.

Do typowych średniaków należy zespół AZS Warszawa. W ostatnim meczu akademickim przegrał z Gwardią Białystok 1:2. Głównie od nasilenia zajęć na uczelni. Jest trochę „prytreniung” potrafią zagrać naprawdę dobrze. Natomiast głównym atutem piłkarzy z Ostrołki jest nieustępliwość i agresywność poparta niebyle przygotowanymi ogólnymi. Właśnie wspomniane cechy przyniosły Nartę zwycięstwa w wyjazdach: w Olsztynie — 2:0 i w Szczytnie — 1:0.

Zanim przejdziemy do oceny występów naszych drużyn jeszcze kilka słów należy się liderowi. Zespół Stal przez całą rundę de-

odpowiednio 10 i 12. Zaskoczeniem jest również wysoka, bo czwarta pozycja innego beniaminka Mławianki. Już dziś zespół z Mławy dysponuje groźnym, bramkostrzebnym atakiem. Jeśli poprawi grę w defensywie może być jeszcze groźniejszy.

Natomiast druga lokata olsztyńskiego Stomilu jest zgodna z tradycją. Ten dysponujący silnym składem (Kubelski, Osowski, Mochoła, Przybyś, Jurjel, Pobiedzinski, Kozł, Ziemiak), wyrównany i dobrze przygotowany zespół jest jednak mydli o awansie. Nie może sobie pozwolić na lekceważenie teoretycznie słabszych przeciwników (szczególnie na własnym boisku).

Do typowych średniaków należy zespół AZS Warszawa. W ostatnim meczu akademickim przegrał z Gwardią Białystok 1:2. Głównie od nasilenia zajęć na uczelni. Jest trochę „prytreniung” potrafią zagrać naprawdę dobrze. Natomiast głównym atutem piłkarzy z Ostrołki jest nieustępliwość i agresywność poparta niebyle przygotowanymi ogólnymi. Właśnie wspomniane cechy przyniosły Nartę zwycięstwa w wyjazdach: w Olsztynie — 2:0 i w Szczytnie — 1:0.

Zanim przejdziemy do oceny występów naszych drużyn jeszcze kilka słów należy się liderowi. Zespół Stal przez całą rundę de-

odpowiednio 10 i 12. Zaskoczeniem jest również wysoka, bo czwarta pozycja innego beniaminka Mławianki. Już dziś zespół z Mławy dysponuje groźnym, bramkostrzebnym atakiem. Jeśli poprawi grę w defensywie może być jeszcze groźniejszy.

Natomiast druga lokata olsztyńskiego Stomilu jest zgodna z tradycją. Ten dysponujący silnym składem (Kubelski, Osowski, Mochoła, Przybyś, Jurjel, Pobiedzinski, Kozł, Ziemiak), wyrównany i dobrze przygotowany zespół jest jednak mydli o awansie. Nie może sobie pozwolić na lekceważenie teoretycznie słabszych przeciwników (szczególnie na własnym boisku).

Do typowych średniaków należy zespół AZS Warszawa. W ostatnim meczu akademickim przegrał z Gwardią Białystok 1:2. Głównie od nasilenia zajęć na uczelni. Jest trochę „prytreniung” potrafią zagrać naprawdę dobrze. Natomiast głównym atutem piłkarzy z Ostrołki jest nieustępliwość i agresywność poparta niebyle przygotowanymi ogólnymi. Właśnie wspomniane cechy przyniosły Nartę zwycięstwa w wyjazdach: w Olsztynie — 2:0 i w Szczytnie — 1:0.

Zanim przejdziemy do oceny występów naszych drużyn jeszcze kilka słów należy się liderowi. Zespół Stal przez całą rundę de-

odpowiednio 10 i 12. Zaskoczeniem jest również wysoka, bo czwarta pozycja innego beniaminka Mławianki. Już dziś zespół z Mławy dysponuje groźnym, bramkostrzebnym atakiem. Jeśli poprawi grę w defensywie może być jeszcze groźniejszy.

Natomiast druga lokata olsztyńskiego Stomilu jest zgodna z tradycją. Ten dysponujący silnym składem (Kubelski, Osowski, Mochoła, Przybyś, Jurjel, Pobiedzinski, Kozł, Ziemiak), wyrównany i dobrze przygotowany zespół jest jednak mydli o awansie. Nie może sobie pozwolić na lekceważenie teoretycznie słabszych przeciwników (szczególnie na własnym boisku).

Po raz piętnasty

Bogdan Bieluczyk

zdobywcą pucharu „GW”

96 uczestników zgromadził wczoraj w Białymstoku nasz XXV białostocki turniej szachowy o puchar „Gazety Współczesnej”. Świadczy to o niesłabnącym zainteresowaniu szachami, o popularności gry — zrzeszeni w klubach i nie stowarzyszeni, posiadacze różnych tytułów i kategorii, przybyli z Białegostoku (większość), w tym spory odsetek młodzieży, Suwałki, Łomża, Krakowa, Bydgoszczy, Elku, Giżycka, Łap, Zambrowa, Sokółki, Bielska Podlaskiego, Białej Piskiej, Sucho-woli i Knyszyna.

Najpierw odbyły się eliminacje, podczas których każdy uczestnik musiał zagrać 11 partii, w tempie co 10 sekund ruch. Po dwóch najlepszych z każdej z ośmiu grup utworzono następnie 16-osobową pulę finałową. Tu znaleźli się już znani, znani zawodnicy.

Ciekawymi byliśmy czy wielkiemu specjalistom w białostockiej grze szachowej, Bogdanowi Bieluczykowi (Jagiellonia) uda się w naszej imprezie zwyciężyć po raz piętnasty. Udało się. To duży wynik. Spośród 15 partii finałowych B. Bieluczyk wygrał 13, a przegrał jedynie dwie — z mistrzem Cylikiem i Borysem. Na drugiej pozycji uplasował się w naszym „blitzu” szachista młodocianego pokolenia, Dariusz Klimaszewski, co jest jego sporym sukcesem. Trzecie miejsce zajął także jagiellończyk — Andrzej Olszewski.

Oto kolejność finalistów w naszym jubileuszowym dwudziestym piątym turnieju:

1. B. Bieluczyk (Jagiellonia) — 13 pkt.
2. D. Klimaszewski (Jagiellonia) — 11,5 pkt.
3. A. Olszewski (Jagiellonia) — 10,5 pkt.
4. J. Górski (Jagiellonia) — 9,5 pkt.
5. Z. Cylik (Jagiellonia) — 9 pkt.
6. J. Kościuk (Jagiellonia) — 9 pkt.

Na kolejnych pozycjach uplasowali się: 7. J. Łapiński (Pogoń Łapy) — 8,5 pkt.; 8. S. Sokolowski (Formet Bydgoszcz) — 8,5 pkt.; 9. J. Piesiuk (PRIM Elk) — 7 pkt.; 10. J. Moduszecki (Jag.) — 7 pkt.; 11. M. Morchat (Jag.) — 6,5 pkt.; 12. A. Pańko (Jag.) — 5 pkt.; 13. R. Borys (Jag.) — 5 pkt.; 14-15. E. Radziszewski (Jag.) i J. Raczkowski (Jag.) — po 3,5 pkt.; 16. A. Kołpanowicz (Cracovia) — 3 pkt.

Turniej, prowadzony w finałach przez sędziego Annę Kurchak, miał przyjemną oprawę. Toczył się w przytulnym świetle Fabryki Przyrządów i Uchwyty „Ponar-Bial”. Na miejscu był bufet. Zdobywcę czołowych miejsc uhonorowano zostali nagrodami „GW”. Organizatorem „Gazety Współczesnej” WFS w Białymstoku wydatnie pomógł przedstawić KPIU, działacz Metalowca — Krzysztof Jakubiak. Dziękujemy.

Jutro — kilka zdjęć z naszego turnieju.

P. KOWALSKI

Dwa kolejne zwycięstwa

koszykarek Włókniarza

Koszykarki Włókniarza nie lekceważą słabszych przeciwników. W sobotę i niedzielę zmierzyły się w Białymstoku w kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi ze Startem Lublin — zespołem zajmującym 7 miejsce w tabeli. W sobotę Włókniarki pokonały Start 87:41 (43:19), a w niedzielę 85:68 (44:33).

Po 4 minutach gry w pierwszym meczu Włókniarki prowadziły już 16:2. Szturm na kosz przeciwniczek rozpoczęły białostoczanki od pierwszego gwintu. Wszystko wskazywało na pomyślnie. Akcje Włókniarzy były szybkie, skuteczne, jednak mało skoordynowane w ostatecznej fazie. Minutę przed końcem tysięczny punkt zdobyła Jadwiga Zaleska.

W niedzielę w rewanшовym spotkaniu Włókniarki również nie oszczędzały, choć w perspektywie ma w najbliższą sobotę i niedzielę pojedynek u siebie ze Zniczem Pruszką. Wczoraj jubilatka wzięła silniejszy powrót, były okresy gry, 12 Włókniarzy prowadziły różnicą tylko siedmiu punktów. Po pierwszej białostoczanki przyspieszyły.

Najwięcej punktów dla Włókniarza zdobyły: Zawszka 4 i 20, Wysocka 20 i

